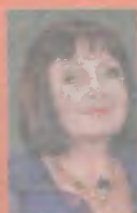




Nie wstaję z łóżka za mniej niż 50 tysięcy dziennie

Rozmowa z dr. n. med. KRZYSZTOFEM GOJDIEM



Nie gwiazdorzę, tylko pracuję

Rozmowa z MAGDALENĄ ZAWADZKĄ



Zonę poznał na swoim ślubie



Kiedy ukaże się płyta Olivii w Ameryce?



70-latek sam na oceanie w kajaku



- ŚWIĄTECZNE PRZEPISY KULINARNE
- KSIĄŻKI • PŁYTY • 100 ZŁ ZA KRZYŻÓWKĘ
- KOLOROWANKA Z NAGRODAMI DLA NAJMŁODSZYCH

► DYREKTOR DOMU POMOCY SPOŁECZNEJ W KOTLINIE ODWOŁANY ZE STANOWISKA

Zemsta, naciski i niejasne interesy

Starosta Bartosz Walczak odwołał ze stanowiska Janusza Krawca, dyrektora Domu Pomocy Społecznej w Kotlinie. Zarzuca mu dopuszczenie do nieprawidłowości w wydatkowaniu publicznych pieniędzy. Odwołany dyrektor nie zgadza się z tymi zarzutami i twierdzi, że starosta jest tylko wykonawcą poleceń burmistrza Jarocina Adama Pawlickiego, który chciał przejąć kontrolę nad jarocińskim PIS-em. ► s. 10



Od lewej: Adam Pawlicki i Janusz Krawiec

Nr 51 (1367)
20 grudnia 2016
ISSN 1230-851X
Nr indeksu 34382X
Cena 3,10 zł
(w tym 5% VAT)

Dzisiaj
64
strony

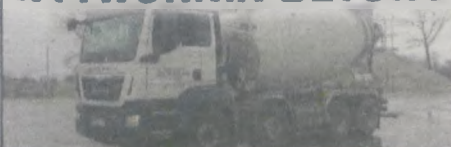
OGŁOSZENIA

Beznaturalnej CHOINKI nie ma szczęśliwej rodziny!

Przyjdź i wybierz sobie drzewko!

Cielcza ul. Leśna 5a
(KIERUNEK CZASZCZEW)

WYTWÓRNIA BETONU



kom. 603 66 88 92, kom. 603 66 89 94
betoniarnia.echmann@op.pl

PRZEDSIĘBIORSTWO WIELOBRAZOWE
OCHMANN

POWIAT JLA w odwecie odwołuje kursy do Żerkowa i Jaraczewa

► s. 5

JAROCIN Okrucieństwo ludzkie nie zna granic

► s. 16

NOWE MIASTO Ze strachu przed złodziejem schowała się w lesie

► s. 4

ŻERKÓW Policja: Patryk jest w Niemczech

► s. 4

Atak na pracownice ośrodka pomocy

- Ten człowiek jest nieobliczalny! Jak mamy pracować, jak mamy wykonywać swoje obowiązki, gdy żadna z nas nie czuje się w pracy, ale także po niej, bezpiecznie...? - pytają roztrzęsione pracownice Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Jaraczewie.

► s. 9

Niepewna wizyta premier Beaty Szydło w Jarocinie

► s. 9

Kierowca zmarł w szpitalu

► s. 4



Fot. Michał Czubak Tygodnik Ziemi Sieradzkiej

Uliczna wróżka przepowiedziała jej dobrą przyszłość i skradła 800 zł

► s. 5

Nie żyje Marian Tomczak, zastępca komendanta PSP w Jarocinie Zmarł na polowaniu

► s. 15





*Magicznych świąt w rodzinnym gronie,
bez kłótni przy wigilijnym stole.
Niech miłość w Waszych sercach płonie...*

Do zobaczenia w kolejny wtorek...

Redakcja Gazety Jarocińskiej

Jarocińska jarocinska.pl

INTERNAUCI KOMENTUJĄ

JLA zawiesza kursy na terenie powiatu. Wszystko przez nieprzyjęty budżet

~ skazany ale nie za sukces

To jest oficjalny SZANTAŻ, należy to zgłosić odpowiednim organom

~ xdsp

ludzie mieszkańcy gmin jaraczewo i żerków będą mieli czym jechać i przyjechać.to nie koniec

świata.lepsi wygrywają i koniec

~ a

Ludzie, gdzie my żyjemy? To czysta komuna- jak nie jesteś z władzą to cię zniszczą. (...) Przecież to jest chore, by tak traktować mieszkańców. Za to, że radni powiatowi (nie gminni!!!) pró-

bują uzyskać coś dla swoich gmin, skazuje się zwykłych ludzi na brak możliwości dojazdu do pracy i szkoły!

~ pracujący

Do Pawlickiego. Kij ma dwa końce i właśnie odcina pan od świata Jarocin. W związku z tym,

że w Jarocinie nie ma pracy dla normalnego Kowalskiego, takiego jak ja, to jeszcze utrudni mi dojazd do pracy w gminie Żerków. Mam nadzieję, że to tylko do następnych wyborów i już nigdy gmina Jarocin nie będzie miała tak nieodpowiedzialnego burmistrza jak pan. Bez taski poradzę sobie, mając nadzieję, że Grzelak

stanie na wysokości zadania.

~ grudzień 2016

Samouwielbienie naszego Burmistrza idzie szeroką drogą i prowadzi do udręki mieszkańców.

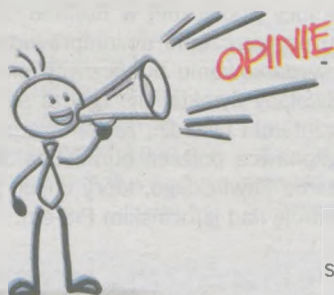
* zachowano oryginalną pisownię

OGŁOSZENIE

*Wszystkim mieszkańcom
gminy Żerków
i nie tylko, życzymy
aby te najpiękniejsze
w roku święta
Bożego Narodzenia upłynęły
w ciepłej rodzinnej atmosferze.
Niech będą pogodne i szczęśliwe,
a Nowy Rok 2017 stanie się czasem
spełnionych marzeń i nadziei.*

Barbara Urbańska
Przewodnicząca
Rady Miejskiej
Żerkowa

Jacek Jędraszczyk
Burmistrz Miasta
i Gminy Żerków



Żywa czy sztuczna?

JAKUB WOJDECKI,

specjalista ds. edukacji leśnej w Nadleśnictwie Jarocin



Za wyborem żywego drzewka na święta np. świerka, jodły czy sosny przemawia koszt zakupu, który jest znacznie niższy niż w przypadku sztucznego. Ceny tych ostatnich rozpoczynają się poniżej 100 zł, ale chcąc mieć naprawdę ładny, realistyczny model trzeba zainwestować znacznie więcej. Przeciwnicy naturalnych choinek podkreślają, że gubią one igły i usychają, ale nie sposób nie zauważyć, że jednak przez dość długi czas ładnie wyglądają, a do tego pachną żywicą i lasem, dzięki czemu tworzą w domu wyjątkowy nastrój. Kiedy spełnią swoją rolę, trafiają na wysypisko, a podczas ich rozkładu węgiel zostaje powtórnie uwolniony i wraca do obiegu. Rozkładają się ponadto w kilka miesięcy, a ich rozdrobniona

biomasa może zostać wykorzystana jako kompost. Ich fabryczne odpowiedniki gromadzą kurz, a do tego rozkładają się minimum kilkaset lat, uwalniając przy tym szkodliwe związki. Nie nadają się też do recyklingu. W przypadku choinki ciętej czy w doniczce co roku można wybrać inny gatunek, kształt, kolor, wysokość i pokrój, odpowiednio do swoich potrzeb czy możliwości finansowych. Sztuczna ma z założenia służyć nam latami. Już sam wybór drzewka to okazja do rodzinnej wyprawy na plantację do leśnictwa, a co za tym idzie do wspólnego spędzenia czasu na świeżym powietrzu. Takiej możliwości nie dadzą nam z pewnością spacer po pawilonach handlowych. Żywe drzewka wymagają mniejszego nakładu przy pro-

dukcji, a ich transport przebiega zazwyczaj z najbliższego miejsca zamieszkania plantacji. Dzięki temu wspieramy nasz rodzimy handel i przemysł. Żywe choinki pozyskuje się w ramach cięć pielęgnacyjnych lub hoduje specjalnie na święta na plantacjach, gdzie nie da się posadzić lasu, np. pod liniami energetycznymi. A ich plastikowe odpowiedniki produkowane są najczęściej w Chinach przy wykorzystaniu dużych ilości ropy naftowej, innych chemikaliów, metali oraz energii elektrycznej i wody. Efektem ubocznym produktu jest zatem zanieczyszczenie powietrza, wody i gruntu.

mł. asp. EDYTA KWIETNIEWSKA,

rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Środzie Wielkopolskiej

Oczywiście, że mam żywą choinkę. Po pierwsze jest ekologiczna, a podczas produkcji sztucznych do środowiska dostaje się wiele zanieczyszczeń. Poza tym choinka żywa niesamowicie pachnie. Podkreślam, że należy ją kupować ze specjalnych plantacji, a nie wycinać

nielegalnie z lasu. Choinkę mam już kupioną, schowaną w pomieszczeniu gospodarczym. W zasadzie jestem w pełni przygotowana na święta. Tegoroczne są dla mnie wyjątkowe, ponieważ pierwszy raz, licząc moją poprzednią pracę, od 20 lat będę miała

urlop. Moje dzieci w liście do św. Mikołaja napisały, że ich największym marzeniem jest to, żeby mama w święta była w domu.



▶ JAROCIN

Szczerbań: Waszym psim obowiązkiem jest realizować tę reformę! Kaźmierczak: Hau, hau...

▶ Dyskusja na temat reformy oświaty, jaką zorganizowały władze Prawa i Sprawiedliwości w Jarocinie, nie obyła się bez ostrych wystąpień.



Jan Szczerbań tym razem miał krótkie wystąpienie, ale po raz kolejny użył ostrych słów

- Nie potrafię zrozumieć, dlaczego ta zmiana wprowadzana jest z pominięciem samorządów - mówił wprost wiceburmistrz Robert Kaźmierczak podczas spotkania o oświacie zorganizowanego przez komitet Prawa i Sprawiedliwości w Jarocinie. Trwało blisko trzy godziny, najbardziej emocjonująca była dyskusja, która wywiązała się pod koniec wystąpienia.

Wiceburmistrz wyliczał m.in., że samorzady mają coraz mniejszy wpływ na sieć szkolną na swoim terenie, że planowane zmiany będą generowały nowe koszty, przy czym odpowiedzialność za reformy w całości spadnie właśnie na gminy. - Niech rząd utrzymuje te szkoły, na które samorząd stracił możliwość wpływania - podsumował całość dobitnie.

Wystąpienie nie pozostało oczywiście bez echa. - Na reformę systemu edukacji trzeba spojrzeć globalnie, a nie przez pryzmat jednej czy drugiej szkoły - ripostowała wicewójewoda wielkopolski Marlena Małag. Wicekurator oświaty Krzysztof Błaszczak podkreślał z kolei, że w ministerstwie przygotowany jest właśnie centralny system dotyczący konkretnych wyliczeń i sytuacji oświatowej w poszczególnych gminach. - Będzie to platforma aktualizowana na bieżąco, kilka razy do roku. To system pokaże, czy są albo czy nie ma pieniędzy - zaznaczał. Jak twierdził, większy nadzór

kuratorium nad oświatą w gminach to po prostu lepsze rozwiązanie. - Nie będzie m.in. żadnych ukrytych etatów - komentował. - Zabezpieczy to pracę nauczycieli - dodawała również wicewójewoda. Jak zaznaczał z kolei poseł PiS, Tomasz Ławniczak, w razie problemów, osobiście zleci przygotowanie szczegółowych wyliczeń finansowych dla gminy Jarocin. - Jeżeli będziecie państwo niezadowoleni z wysokości subwencji, poproszę o wyliczenie indywidualne z porównaniem z rokiem poprzednim. Jeśli będzie coś nieuzasadnionego, będę interweniował - zobowiązał się.

Pod koniec spotkania krótkie, ale bardzo ostre wystąpienie miał także przewodniczący rady powiatu Jan Szczerbań z Prawa i Sprawiedliwości, który jest katechetą oraz nauczycielem przedsiębiorczości. - Czy się panu podoba, czy nie, reforma oświaty ma być realizowana i pana psim obowiązkiem jest to wykonać! - wykrzyczał w stronę obecnego na sali sekretarza gminy Michała Fijałkowskiego.

Do wystąpienia przewodniczącego odniósł się na swoim profilu na Facebooku wiceburmistrz Kaźmierczak. „Skoro psi, to dla pana wicekuratora i pana katecheto-przedsiębiorcy psi cytat na zakończenie. Hau hau...”

Pełną relację ze spotkania, także wideo, znajdziesz na jarocinska.pl (jan)

OGŁOSZENIE



Wesołych Świąt

Przed nami najpiękniejsze i najbardziej radosne święta, z bogatą tradycją i pięknym śpiewem kołęd. Niech ten wyjątkowy czas, spędzony w ciepłej, rodzinnej atmosferze, przyniesie odpoczynek od codziennych trosk oraz napełni radością i optymizmem.

Kolejny zaś rok niech będzie lepszy od mijającego i niech przyniesie to co najcenniejsze: dobre zdrowie, miłość najbliższych oraz spełnienie wszelkich planów i zamierzeń.

Rajmund Banaszyński
Przewodniczący
Rady Miejskiej w Jarocinie

Adam Pawlicki
Burmistrz Jarocina



Radosnych Świąt Bożego Narodzenia
wypełnionych miłością i spokojem
oraz szczęśliwego Nowego Roku 2017
pełnego optymizmu, wiary i sukcesów

Jan Szczerbań
Przewodniczący Rady
Powiatu



Bartosz Walczak
Starosta Jarociński

Atlantic
SWISS MADE WATCHES SINCE 1888

PRACOWNIA ZŁOTNICZA
A.J. KOTECCY
63-200 Jarocin
ul. Krótka 2
tel. 62 7472474

ZŁOTO - SREBRO - ZEGARKI - LUPOMIERNIK

AUTORYZOWANY PUNKT SPRZEDAŻY ZEGARKÓW

WIEŚCI KRYMINALNE

► Kolizje z mandatami

16 grudnia na ul. Poznańskiej w Jarocinie mieszkaniec powiatu pleszewskiego kierujący mercedesem nie zachował należytej odległości od samochodu poprzedzającego i uderzył w tył mania, którym kierował mieszkaniec gminy Kotłîn. Sprawca został ukarany mandatem.

12 grudnia na ul. Poznańskiej w Jarocinie mieszkanka gminy Jarocin kierująca fiattem wykonała nieprawidłowy manewr skrętu w lewo i doprowadziła do zderzenia z renaultem. Sprawczyni ukarana mandatem.

► Ciężarówką w fiata

29-letni kierowca iveco wyjeżdżając z ul. Maratońskiej na ul. Żerkowską w Jarocinie zderzył się z prawidłowo jadącym fiattem doblo, którym kierował 25-letni mieszkaniec gminy Jarocin. Kierujący fiattem trafił do szpitala. Mężczyzna doznał obrażeń ciała, które wymagają hospitalizacji powyżej 7 dni.

Do zdarzenia doszło w czwartek 15 grudnia.

► Nagle zmienił pas ruchu i doprowadził do zderzenia

Również w czwartek na ul. Poznańskiej w Kotlinie kierujący fiattem doblo mieszkaniec powiatu poznańskiego będąc na lewym pasie skrętu do Grill Baru Górski nagle zjechał na prawy pas do jazdy na wprost w kierunku Kalisza i w ten sposób doprowadził do zderzenia z jadącym w tym samym kierunku renaultem premium z naczepą, którym kierował mieszkaniec Śremu.

► Zjechała na przeciwny pas ruchu. Matka i córka w szpitalu

Matka z trzyletnią córką ucierpiała w wypadku, który wydarzył się 13 grudnia w Boguszynie (gm. Nowe Miasto). - *Mieszkaniec powiatu śremskiego kierujący kią podczas manewru wymijania zjechał na przeciwny pas ruchu i doprowadził do czołowego zderzenia z osobowym mercedesem. Kierująca mercedesem - mieszkanka powiatu jarocińskiego wraz ze swoją 3-letnią córką została przewieziona do szpitala* - informuje mł. asp. Edyta Kwietniewska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Środzie Wielkopolskiej. Do środkowej lecznicy trafiła również pasażerka kii.

► Potrafiła 7-latkę

7-letni chłopiec doznał niegroźnych obrażeń po tym, jak został potrącony w przez auto osobowe. Do zdarzenia doszło 12 grudnia na ul. Poznańskiej w Nowym Mieście. - *Kierująca seatem toledo mieszkanka gminy Nowe Miasto w wyniku niedostatecznej obserwacji przedpola jazdy potrafiła na przejściu dla pieszych chłopca w wieku 7 lat* - informuje rzeczniczka środkowej policji.

► Odjechał rowerem

13 grudnia po południu policja otrzymała zgłoszenie o kradzieży roweru. Nieznany sprawca odjechał niezabezpieczonym jednośladem z ul. Hallera w Jarocinie. (era)

► W WYPADKU NA TERENIE POWIATU ŚREMSKIEGO ZGINAŁ MIESZKANIEC GMINY JARACZEWO

Kierowca zmarł w szpitalu

► 49-latek z gminy Jaraczewo doznał ciężkich obrażeń po tym, jak prowadzony przez niego opel combo zderzył się z volkswagenem bora. Pomimo transportu mężczyzny do szpitala Lotniczym Pogotowiem Ratunkowym, lekarzom nie udało się go uratować.



Fot. Michał Czubak Tygodnik Ziemi Śremskiej

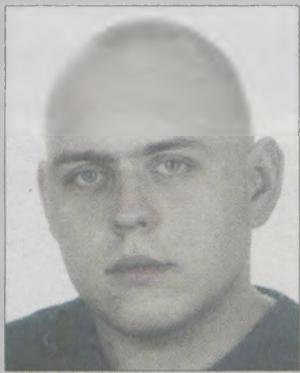
Tragedia rozegrała się na wiejskiej drodze w miejscowości Radoszkowo (gm. Książ Wielkopolski) w sobotę o godz. 10.10. - *Czołowo zderzył się opel combo i volkswagen bora* - relacjonuje st. asp. Krzysztof Tomaszewski z Komendy Powiatowej Policji w Śremie. Siła uderzenia była ogromna. Przestrzeń pasażera opela combo była kompletnie zmiądzona,

a w promieniu kilku metrów leżały porozrzucane elementy rozbitych pojazdów. - *Za pomocą sprzętu hydraulicznego strażacy rozcięli karoserię opela i uwolnili mężczyznę* - opowiada asp. Szymon Ginter, oficer prasowy Państwowej Straży Pożarnej w Śremie.

49-latek z gminy Jaraczewo był w tak ciężkim stanie, że zdecydowano się na wezwanie Lotniczego

Pogotowia Ratunkowego, które przetransportowało rannego do szpitala w Kaliszu. Niestety lekarzom nie udało się uratować mężczyzny. Zmarł około 22.00.

Drugi z kierowców opuścił pojazd o własnych siłach. Dokładne okoliczności tragedii wyjaśniają śremscy śledczy. (era)



Rodzina i policja poszukują zaginionego

Policja z Wrześni i rodzina poszukują zaginionego 30-letniego Mateusza Bąkowskiego z Białego Piątkowa koło Miłosławia. Popołudniem 11 grudnia przebywał prawdopodobnie na terenie Śremu lub w jego okolicy. Poruszał się samochodem renault clio koloru srebrnego o numerze rejestracyjnym PO 9V328.

Ubrany był w czarną skórzaną kurtkę, ciemne spodnie i szare sportowe buty. Mężczyzna ma 170 cm wzrostu, jest krępej budowa ciała, ma niebieskie oczy i bardzo krótkie włosy. (era)

Policja: Patryk jest w Niemczech Matka: Nadal nic nie wiem

Ponad 8 miesięcy temu matka zgłosiła zaginięcie 18-letniego syna. Patryk Boruta ze Śmielowa wyszedł z domu 8 maja i ślad po nim zaginął.

Katarzyna Boruta twierdzi, że nie ma żadnych wiadomości o synu. Jakie ustalenia ma policja? - *Czynności są jeszcze w toku, ale mamy informację, że przebywa na terenie Niemiec. Jest ona potwierdzona*

przez dwóch członków jego rodziny. Twierdzili, że tam go widzieli i z nim rozmawiali. Przekazaliśmy to matce. Nie wiem, dlaczego ta pani tak twierdzi, że nie ma wiedzy na ten temat - informuje mł. asp. Agnieszka Zaworska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie. (era)

Rozmowa z KATARZYNĄ BORUTĄ - matką zaginionego 18-latka

Czy Patryk się znalazł?

Nie. Nadal nic nie wiadomo.

Nie odezwał się do pani, nie napisał. Policja nie ma nowych ustaleń?

Nie. Kompletnie żadnych informacji. Wiem, że mieli pobrać próbki i też nie przyjechali. Po pół roku od zgłoszenia zaginięcia muszą pobrać próbki DNA. Ale jakoś nie dojechali.

Liczy pani, że syn odezwie się w święta?

Nie mam już nadziei.

Co według pani stało się z synem?

Nie mam pojęcia. Nie wiem, co mam myśleć.

Jak pani sobie z tym radzi?

Jest ciężko. Raz jest lepiej, raz gorzej, ale jakoś musi iść. Jak śledzę na Facebooku, to w ostatnim czasie jest bardzo dużo zaginięć. Nie wiem, czy one mają ze sobą coś wspólnego? Zastanawiam się, z czego one wynikają? Nawet już mi nie chodzi, aby syn wrócił do domu, ale niech się odezwie, że żyje. To jest podstawowa informacja, której oczekuję. Tylko to chcę wiedzieć. Nie zmuszę go do powrotu. Jak dojrzeję do takiej decyzji, to ewentualnie wróci.

Nawiązała pani jakiś kontakt z innymi rodzinami, które też poszukują zaginionych?

Nie, nawet nie próbuję. Staram się sama jakoś sobie radzić, a przejmowanie się problemami innych to by mnie jeszcze wykończyło. Dzwoniłam do ITAKI, mieli mi przysłać papiery, aby tam jeszcze zgłosić zaginięcie Patryka i żeby dodatkowo był poszukiwany przez fundację, ale ich nie otrzymałam. Jak na Facebooku widzę jakieś informacje o zaginięciach, to je udostępniam. Wiem, że dużo osób pomogło mi w ten sposób. Fakt, że to nic nie dało, ale ludzie się starali.

Jak będą wyglądały święta u pani?

Nie wiem. (placz)

Rozmawiała
ELŻBIETA RZEPČYK

Ze strachu przed złodziejem schowała się w lesie

45 minut wystarczyło nowomiejskim policjantom, aby odnaleźć 14-letnią niepełnosprawną dziewczynkę. Nastolatka wystraszyła się chodzącego po piętrze budynku brata. Myślała, że to włamanie i schowała się w lesie.

W czwartek po południu śródzka policja otrzymała zgłoszenie o zaginięciu 14-letniej niepełnospraw-

nej dziewczynki z Nowego Miasta. - *Mama zostawiła córkę pod opieką starszego pełnoletniego brata. Kiedy kobieta wróciła z pracy, zobaczyła, że w domu nie ma córki* - relacjonuje mł. asp. Edyta Kwietniewska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej w Środzie Wielkopolskiej.

Funkcjonariusze zareagowali błyskawicznie na zawiadomienie od mat-

ki. Tym bardziej, że już powoli zapada zmrok. - *Ze względu na chorobę dziewczynki chcieliśmy jak najszybciej podjąć wszystkie działania. Do poszukiwań skierowano wszystkie patrole w służbie. W pobliżu jej miejsca zamieszkania znajduje się rozległy kompleks leśny. Była obawa, że te działania będą bardzo trudne* - dodaje rzeczniczka.

Pierwsi wyruszyli w teren funkcjo-

nariusze z Nowego Miasta. Wystraszoną dziewczynkę odnaleźli w lesie. Dlaczego oddaliła się z domu? - *Dziewczynka przebywała na parterze domu, a jej brat na piętrze. Zamyśliła się, zapomniała, że brat jest w domu, jak usłyszała kroki, to pomyślała, że ktoś się włamał i ukryła się w lesie* - opowiada mł. asp. Edyta Kwietniewska. (era)

▶ JLA W ODWECIE ODWOŁUJE KURSY DO GMIN ŻERKÓW I JARACZEWO

Starosta postawiony pod ścianą

Radni powiatowi mieli w miniony czwartek głosować nad przyszłorocznym budżetem. Wszystkie punkty zostały jednak zdjęte z porządku obrad.

Jak do tego doszło, skoro koalicja rządząca w powiecie miała jedenaście głosów, a licząc członków PSL-u często sprzyjających z koalicją - nawet szesnaście? Otóż opozycja w ciągu kilku ostatnich miesięcy powiększyła swój stan posiadania z trzech głosów do jedenastu.

Dlaczego PSL-owcy zwrócili swoją sympatię na stronę opozycji, a kilku członków Ziemi Jarocińskiej tak się wkurzyło, że odwrócili się od swojego ugrupowania, mimo że zajmują intratne i prestiżowe funkcje w powiecie (Jan Szczerbań jest przewodniczącym rady powiatu, a Zbigniew Kuzdzał członkiem zarządu powiatu)? Wszystko za sprawą projektu

budżetu na 2017 rok, który do tego stopnia nie podobał się radnym, że się zjednoczyli i powiedzieli „nie”. Poszło o - ich zdaniem - faworyzowanie gminy Jarocin w wydatkach na inwestycje - zwłaszcza drogowe.

Rajcy zdjęli wszystkie punkty dotyczące procedowania na projektem nowego planu finansowego i stwierdzili, że tak długo będą czekali, aż starosta napisze budżet, w którym będą spełnione ich postulaty. W kuluarach mówiło się też, że wniosek o odwołanie starosty jest już gotowy.

- Chciałbym, żebyście docenili, bo można było tej uchwały budżetowej nie przyjąć. Skutek ponosiliby wszyscy mieszkańcy powiatu jarocińskiego. My pokazaliśmy, że nie zależy nam na rozrabianiu i chuliganerii politycznej. Chodzi nam tylko o to, żebyście państwo w odpowiedni sposób potraktowali wszystkie gminy

w naszym powiecie, żeby nie było dominacji jednego samorządu (gminy Jarocin - przyp. red.) tylko dlatego, że tak zarządza w tej chwili „nadstarosta” (burmistrz Adam Pawlicki - przyp. red.). Taka była nasza intencja i dzisiaj nie zamknęliśmy drogi do uchwalenia budżetu, a dopiero otworzyliśmy. I chciałbym, żebyście państwo, jeśli potraficie, docenili to - mówił Stanisław Martuzalski.

Po wystąpieniu Martuzalskiego do przewodniczącego Jana Szczerbana zwrócił się radny Mateusz Walczak. - Apeluję do pana przewodniczącego o jak najszybsze zwołanie kolejnej sesji i uchwalenie budżetu, żebyśmy w ten świąteczny okres mogli wejść spokojnie - argumentował. Na to Sławomir Wąsiewski odpowiedział: - Budżet można uchylać do końca kwietnia.

ANNA KONIECZNA

Ziemia Jarocińska rządzi

Rozmowa z ADAMEM PAWLICKIM, burmistrzem Jarocina



Jak pan ocenia to, co się wydarzyło na sesji budżetowej w powiecie?

To może mieć wpływ na wiele ważnych inwestycji, które w tych okolicznościach nie zostaną wykonane. Myślę tu o ścieżce rowerowej Jarocin - Wilkowyja, drodze Zakrzew - Golina i wielu innych. Trudno zrozumieć logikę postępowania tych ludzi (radnych powiatowych - przyp. red.). To kilku frustratów, no i radni z PSL-u wkurzeni, że ich radna (radna rady miejskiej Katarzyna Szymkowiak, która straciła mandat, bo prowadziła działalność na majątku gminy Jarocin - przyp. red.) popełniła błąd i teraz na nas się wyzywają, jakbyśmy to my byli temu winni. A najważniejsza przyczyna - boli ich to, że gmina Jarocin ma tyle pieniędzy na inwestycje, że w naszej gminie tyle się robi.

Czy będzie jakaś reakcja ze strony gminy Jarocin na ten bunt w powiecie?

Pierwsza konsekwencja będzie taka, że Jarocińskie Linie Autobusowe od 1 stycznia nie będą jeździć do gmin ościennych. Zawiesimy wszystkie połączenia. Niech radni powiatowi, bo to na nich ciąży ten obowiązek, załatwiają sobie z prywatnym przewoźnikiem, żeby im to zapewnić. My dokładamy, kupujemy nowe autobusy, zapewniamy transport, a oni zachowują się tak, jakby nam robili łaskę. To jest nasza spółka i ma służyć naszym mieszkańcom. Jeśli będziemy rozmawiali na temat kursów do innych gmin, to tylko z burmistrzami i wójtami. Jak tu będzie wola współpracy, to nikomu nie będziemy robili na złość.

Jest pan szefem Stowarzyszenia Ziemia Jarocińska, powiatowi radni z klubu ZI zagłosowali przeciwko projektowi budżetu starosty z ZI. Co zamierza pan z tym zrobić?

Tych dwóch radnych - Zbigniew Kuzdzał i Mariusz Stolecki nie są członkami stowarzyszenia, ale są w klubie ZI. W związku z tym, co się stało zastanawiamy się, czy ich nie usunąć z klubu skoro mają inną wizję i nie chcą realizować wspólnego programu.

Radni w powiecie ciągle podkreślają, że burmistrz Jarocina wywiera za duży wpływ na starostę i na to, co dzieje się w powiecie. Czy to prawda?

Oczywiście, że tak jest. Przecież wszyscy jesteśmy z Ziemi Jarocińskiej. Ziemia Jarocińska rządzi. Ja jestem z Ziemi Jarocińskiej i odpowiadam za to, co się dzieje. Ja wiem, że to wielu boli, ale muszę nad tym przejść do porządku dziennego. Tak mieszkańcy wybrali. Ja za to odpowiadam, a Bartek Walczak jest starostą z Ziemi Jarocińskiej, to kto ma tam rządzić? Nie może każdy radny z osobna rządzić, bo będzie chaos - taki właśnie, jak jest teraz, bo oni wszyscy chcą rządzić powiatem.

Rozmawiała
ANNA KONIECZNA

RADNI GŁOSUJĄCY ZA USUNIĘCIEM Z PROGRAMU OBRAD RADY POWIATU PUNKTÓW DOTYCZĄCYCH UCHWALENIA BUDŻETU POWIATU NA 2017 ROK

Jan Szczerbań - klub Ziemi Jarocińskiej (reprezentuje gminę JaraczeWO), Zbigniew Kuzdzał - klub ZI (reprezentuje gminę Żerków), Mariusz Stolecki - klub ZI (reprezentuje gminę Żerków), Stanisław Martuzalski - klub Porozumienie Obywatelskie (reprezentuje gminę Jarocin), Leszek Mazurek - klub PO (reprezentuje gminę Jarocin), Walenty Kwaśniewski - klub PO (reprezentuje gminę Kottlin), Teodor Grobelny - klub PSL (reprezentuje gminę JaraczeWO), Andrzej Szlachetka - klub PSL (reprezentuje gminę Żerków), Sławomir Wąsiewski - klub PSL (reprezentuje gminę Kottlin), Karol Matuszak - klub PSL (reprezentuje gminę Jarocin), Bronisława Włodarczyk - klub PSL (reprezentuje gminę Jarocin)

BARTOSZ WALCZAK, starosta jarociński

Zarząd powiatu umieścił w projekcie budżetu wszystkie te inwestycje, o które wnioskowali radni. Dlatego nie rozumiem, dlaczego punkty dotyczące uchwały budżetowej na 2017 rok zostały wycofane z porządku obrad. Być może radni czekali na zatwierdzenie pomocy dla powiatu ze strony radnych gminy Jarocin. To nastąpiło na sesji rady miejskiej następnego dnia. Chciałbym też podkreślić, że projekt budżetu powiatu uzyskał pozytywną opinię Regionalnej Izby Obrachunkowej i wszystkich komisji stałych rady powiatu. Dlatego ja to, co miało miejsce podczas ostatniego posiedzenia rady powiatu, traktuję jako próbę destabilizacji, co jest działaniem nieodpowiedzialnym.

Paulina Grzelak z firmy Usługi Transportowe Grzelak z Żerkowa nie chce komentować wycofania autobusów JLA z linii w gminie Żerków i JaraczeWO. Nie chce też na razie zdradzać planów firmy dotyczących przejęcia kursów na tych liniach.

Z KOMUNIKATU PRASOWEGO DOTYCZĄCEGO ZAWIESZENIA KURSÓW AUTOBUSÓW JLA

Od 6 stycznia zawieszono zostają linie w gminach Żerków i JaraczeWO. (...) Tym samym nie będziemy sprzedawać biletów na te linie na styczeń - informuje Maciej Zegar, prezes JLA. Bez zmian pozostają kursy na liniach obsługujących gminy: Dobrzyca, Kottlin i Nowe Miasto. - Między tymi gminami a gminą Jarocin zawarte są porozumienia komunikacyjne, na mocy których przekazują one środki finansowe na organizację transportu zbiorowego - zaznacza prezes JLA.

ZAWIESZONE OD 6 STYCZNIA KURSY AUTOBUSÓW JLA

- linia nr 11 Jarocin - Chrzan
- linia nr 12 Jarocin - Łuszczanów - Żerków
- linia nr 20 Żółków - Dobieszczyzna - Jarocin
- linia nr 13 Jarocin - Góra - JaraczeWO
- linia nr 14 Jarocin - JaraczeWO - Borek Wlkp.
- linia nr 16 Jarocin - Rusko - Borek Wlkp.

OGŁOSZENIA

Uliczna wróżka przepowiedziała jej dobrą przyszłość i skradła 800 zł

Z potrzeby serca chciała dać pieniądze osobie narodowości romskiej. Przy okazji pozwoliła się wciągnąć w uliczną wróżbę. Dowiedziała się, że czeka ją fantastyczna przyszłość, ale straciła 800 zł.

Jarocińscy policjanci prowadzą postępowanie w sprawie kradzieży pieniędzy 41-letniej mieszkanki Jarocina. Zdarzenie miało miejsce w Jarocinie w czwartek 15 grudnia około 13.00. Kobieta szła z małym dzieckiem ulicą Wrocławską. Na skrzyżowaniu z ul. Hallera zauważyła stojącą kobietę narodowości romskiej. - Podeszła do niej tak sama z siebie, chciała dać jej złotówkę. Jarocinianka wyciągnęła przy nieznannej kobiecie portfel, a ta zobaczyła, że ma więcej pieniędzy. Zapropionowała, że jej powróży, to będzie miała szczęście - relacjonuje mł. asp. Agnieszka Zaworska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie.

41-latką dała się wciągnąć w uliczną wróżbę. Przekazała obcej kobiecie pieniądze, a ta je wymieszła z kartami. Jarocinianka dowiedziała się, że jej przyszłość ma być w kolorowych barwach, po czym kobieta narodowości romskiej oddała jej pieniądze. - Na zakończenie spotkania powiedziała jarociniance, że będzie miała szczęście. Miała jeszcze powiedzieć: „Jak mnie pani jeszcze kiedyś spotka, to za każdym razem będzie mi pani dawała złotówkę za to, że tak dobrze wywróżyłam” - dodaje rzeczniczka policji.

Kobiety rozstały się w miłej atmosferze. 41-latką udała się do banku, aby zapłacić rachunki i tam zorientowała się, że w portfelu brakuje jej 800 zł.

(era)

*Niech te najpiękniejsze w roku
Święta Bożego Narodzenia
upłyną w ciepłej rodzinnej
atmosferze. Niech będą pogodne
i szczęśliwe, a Nowy Rok 2017
stanie się czasem spełnionych
marzeń i nadziei.*

Tomasz Kosłński
Przewodniczący
Rady

Mirosław Paterezyk
Wójt Gminy
Kottlin

Świąt wypełnionych radością i miłością,
niosących spokój, odpoczynek
i harmonię wewnętrzną.
Nowego Roku spełniającego
wszelkie marzenia,
pełnego optymizmu, wiary,
szczęścia i powodzenia.
Mieszkańcom Nowomiejskiej Gminy
życzą

Przewodniczący Rady
/-/ Waldemar Tomaszewski

Wójt Gminy
/-/ Aleksander Podemski

TUTAJ UZYSKASZ BEZPŁATNE INFORMACJE

Główny Punkt Informacyjny Funduszy Europejskich w Poznaniu
61-714 Poznań, al. Niepodległości 34
Godziny pracy: pon. 7.30-18.00
wt.-pt. 7.30-15.30
Telefony do konsultantów:
(61) 626 61 93, (61) 626 61 92, (61) 626 61 90

Lokalny Punkt Informacyjny Funduszy Europejskich w Kaliszu
62-800 Kalisz, ul. Rumińskiego 2
Godziny pracy: pon. 8.00-18.00
wt.-pt. 8.00-16.00
Telefony do konsultantów:
(62) 595 69 47, (62) 766 40 22

Lokalny Punkt Informacyjny Funduszy Europejskich w Koninie
62-510 Konin, ul. Zakładowa 4
Godziny pracy: pon. 7.00-17.00
wt.-pt. 7.30-15.30
Telefony do konsultantów:
(63) 240 85 35, (63) 249 31 02

Lokalny Punkt Informacyjny Funduszy Europejskich w Lesznie
64-100 Leszno, pl. Tadeusza Kościuszki 4b
Godziny pracy: pon. 8.00-18.00
wt.-pt. 7.00-15.00
Telefony do konsultantów:
(65) 529 68 06, (65) 525 69 66

Lokalny Punkt Informacyjny Funduszy Europejskich w Pile
64-920 Pila, ul. Grunwaldzka 2
Godziny pracy: pon. 7.00-17.00
wt.-pt. 7.00-15.00
Telefony do konsultantów:
(61) 650 62 33, (61) 650 62 35

Lokalny Punkt Informacyjny Funduszy Europejskich w Nowym Tomyslu
64-300 Nowy Tomyśl, ul. Poznańska 33
Godziny pracy: pon. 7.30-17.30
wt.-pt. 7.30-15.30
Telefony do konsultantów:
(61) 650 63 71, (61) 650 63 72

■ Panie Dyrektorze, ile konkursów planowanych jest w 2017 r. w ramach Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2014-2020?

Łącznie 53, z czego 35 - w ramach Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego (na twarde inwestycje, na przedsiębiorczość, budowę infrastruktury) i 18 - w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.

■ Jaką kwotę przeznaczono na wszystkie konkursy?

Ok. 2 mld zł. Dzisiaj mamy już zakontraktowanych 25 % środków. Mieliliśmy wskazania, żeby zrobić do końca tego roku 19 %. Rada Ministrów opracowała plan zwiększenia efektywności wdrażania Funduszy Europejskich. Mówi się często, że samorządy województw, które są odpowiedzialne za Regionalne Programy Operacyjne, zwalniają wykorzystanie środków i nie przeprowadzają konkursów. My pokazujemy, że tak nie jest. Każda instytucja zarządzająca programem regionalnym, a więc rząd województwa musi się rozliczyć przed Komisją Europejską z realizacją programu operacyjnego: pokazać ilość planowanych inwestycji na konkretne kwoty, wskaźniki. (...) Zarząd województwa stara się więc wydawać te pieniądze jak najlepiej.

■ Wielkopolska nie ma więc problemów z wydawaniem środków z Funduszy Europejskich?

Można się pochwalić i powiedzieć, że akurat Wielkopolska wiezie prym wśród województw najlepiej wydających środki unijne. Na ile wszystkie pieniądze będą dobrze wydane, pokaże przyszłość. Jesteśmy na dobrej drodze.

■ Jakie możliwości wsparcia z Funduszy Europejskich będą w 2017 r. dla małych i średnich przedsiębiorstw?

Generalnie są środki w ramach Działania 1.5 - konkurencyjność przedsiębiorstw. Planujemy jeden nabór (w II kwartale przyszłego roku). Wiele projektów zostało już wybranych w naborze, który miał miejsce w ubiegłym roku. Kwota przeznaczona na konkurs wynosi 60 mln zł. Oprócz tego mamy 150 mln zł - dla przedsiębiorczości na rozwój infrastruktury badawczo-rozwojowej. Ogłoszony będzie jeden konkurs, w IV kwartale.

■ W ramach których osi priorytetowych - działań WRPO 2014 + MŚP mogą ubiegać się o dofinansowanie?

W ramach wspomnianej Osi Priorytetowej 1. Zawarta jest w niej również struktura badawczo-rozwojowa w przedsiębiorczości, a więc np. Działanie 1.2. Ta oś generalnie dotyczy wsparcia konkurencyjnej gospodarki i jej rozwoju. Jest również Działanie 1.3 - wsparcie przedsiębiorczości i infrastruktury na rzecz rozwoju gospodarczego. Mamy tu wsparcie instytucji otoczenia biznesu, inkubacji przedsiębiorstw czy nawet wsparcia terenów inwestycyjnych. Planowane są tutaj dwa konkursy - Poddziałanie 1.3.1 i 1.3.2 (inkubacja - III kwartał,

FUNDUSZE EUROPEJSKIE - MOŻLIWOŚCI WSPARCIA W 2017 ROKU

Wszystko zaczyna się od pomysłu

Rozmowa z **GRZEGORZEM POTRZEBOWSKIM**, Dyrektorem Departamentu Polityki Regionalnej w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Wielkopolskiego w Poznaniu.



Fot. Gurumedia

53 TYLKO KONKURSÓW BĘDZIE PRZEPROWADZONYCH W 2017 ROKU

► **35** w ramach Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego, na kwotę ok. 1,5 mld zł

► **18** w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego, na kwotę ok. 0,5 mld zł

15 mln zł, wsparcie Instytucji Otoczenia Biznesu, również III kwartał, 50 mln zł).

■ Na jakie przedsięwzięcia można uzyskać dofinansowanie i co należy zrobić, aby je otrzymać?

To jest szerokie zagadnienie. Jeśli mówimy np. o inkubacji przedsiębiorstw, to jest zapewnienie przedsięwzięciu w początkowej fazie działalności tzn. do 24 miesięcy, usług potrzebnych do funkcjonowania (np. udostępnienie infrastruktury, usługi prawne, księgowość, doradztwo, wsparcie na zakup środków trwałych).

■ Jakie działania będą szczególnie wspierane w ramach przedsiębiorczości?

Planujemy wspierać efektywność energetyczną w przedsiębiorstwach. Dzięki przeznaczonym na ten cel środkom ma się odbywać modyfikacja procesów technologiczno-produkcyjnych po kącie efektywności energetycznej czy inwestycje w zakresie instalacji

wytwarzania energii ze źródeł odnawialnych.

■ W jaki sposób?

Chodzi np. o przebudowę linii produkcyjnej czy zastosowanie energooszczędnych technologii produkcji, zastosowanie odzysku energii, wykorzystanie energii ciepła odpadowego czy systemu zarządzania energią. Właśnie te działania chcemy wesprzeć w konkursie planowanym na przyszły rok - tego nie było w pierwszym konkursie dla przedsiębiorców (tam postawiono nacisk na wsparcie innowacyjnych projektów).

■ Jednym z działań, które szczególnie interesują naszych czytelników jest wsparcie dla osób bezrobotnych i biernych zawodowo. Jakie będą możliwości w tym zakresie?

Tutaj rekomendujemy Działanie 6.3 „Samozatrudnienie i przedsiębiorczość”. To wsparcie dla osób, które chcą rozwijać przedsiębiorczość i chcą założyć pozarolniczą działalność go-

spodarczą. Konkurs planowany jest w II kwartale 2017 r. (przewidziano tu 59,5 mln zł).

■ Jakiego rodzaju będzie to pomoc?

Np. diagnoza kompetencji zawodowych w zakresie prowadzenia działalności gospodarczej, szkolenia, doradztwo przygotowujące do rozpoczęcia działalności, dotacje, pożyczki, wsparcie pomostowe w postaci usług doradczo-szkoleniowych o charakterze specjalistycznym.

■ Kto może być beneficjentem?

Wszystkie podmioty z wyłączeniem osób fizycznych nie prowadzących działalności gospodarczej lub oświatowej. Grupą docelową, do której to wsparcie będzie kierowane, będą osoby bezrobotne, biernie zawodowo powyżej 29. roku życia.

W III kwartale będzie również konkurs w ramach Działania 6.2 „Aktywizacja zawodowa”. Do rozdysponowania przewidziano ponad 90 mln zł. Nabór będzie ogłaszał Wojewódzki Urząd

Pracy w Poznaniu. Grupą docelową będą osoby bezrobotne, poszukujące pracy, biernie zawodowo. Beneficjentem, czyli zgłaszającym projekt, mogą być wszystkie podmioty z wyłączeniem osób fizycznych nie prowadzących działalności gospodarczej lub oświatowej.

■ Na co będzie można przeznaczyć te środki?

Na instrumenty i usługi rynku pracy wskazane w ustawie o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy.

■ Na przykład jakie?

Identyfikacja osób pozostających bez zatrudnienia, w tym zdiagnozowanie potrzeb szkoleniowych, możliwości doskonalenia zawodowego, pośrednictwo pracy, poradnictwo zawodowe, staże, praktyki zawodowe, przygotowanie zawodowe dorosłych, warsztaty lub szkolenia z zakresu kompetencji kluczowych, dofinansowanie przejazdów z miejsca zamieszkania do miejsca szkolenia, wyposażenie lub doposażenie stanowiska pracy i inne działania zatrudnieniowe, które mogą przyczynić się do aktywizacji zawodowej.

■ Nie wszyscy sobie świetnie radzą, potrafią odnaleźć się na rynku pracy i w swoim środowisku. Z jakich możliwości będą mogły skorzystać podmioty, których działalność adresowana jest do rodzin oraz osób zagrożonych społecznie?

Włączenie społeczne to Oś Priorytetowa 7. Przewidziane są tu trzy konkursy w dwóch działaniach: „Usługi społeczne i zdrowotne” (Poddziałanie 7.2.2.) i „Aktywna integracja” (7.1.2.). Ten drugi konkurs organizuje Wojewódzki Urząd Pracy w Poznaniu, beneficjentami mogą być: podmioty ekonomii społecznej, organizacje pozarządowe, instytucje rynku pracy, jednostki organizacyjne jst i państwowe jednostki budżetowe. Finansowane będą projekty mające na celu integrację, aktywizację społeczno-zawodową rodzin, środowisk zagrożonych ubóstwem lub wykluczeniem społecznym. Formą aktywizacji społecznej jest np. pomoc w podjęciu decyzji dotyczącej wyboru lub zmiany zawodu. Wsparcie usług reintegracji i rehabilitacji społeczno-zawodowej świadczonych np. w centrach integracji społecznej czy klubach integracji. To też wsparcie edukacyjne - podniesienie poziomu wykształcenia lub jego dostosowanie do potrzeb rynku pracy. Może to być np. finansowanie zajęć szkolnych związanych z uzupełnianiem wykształcenia na poziomie podstawowym, gimnazjalnym czy licealnym dla osób w wieku aktywności zawodowej. Mogą też być realizowane zajęcia w ramach kształcenia ustawicznego. W ramach obszaru zdrowotnego to jest np. wyeliminowanie lub złagodzenie barier zdrowotnych utrudniających funkcjonowanie w społeczeństwie, powodujących oddalenie od rynku pracy. Może to być również

finansowanie badań profilaktycznych, terapii psychologicznej czy rodzinnej, ćwiczeń usprawniających psychoruchowo, programu psychoterapii w zakładzie lecznictwa odwykowego dla osób uzależnionych od alkoholu, programu korekcyjno-edukacyjnego dla osób stosujących przemoc w rodzinie. To bardzo szerokie spektrum. Dwa konkursy ogłosimy w I kwartale, jeden w III. W sumie przewidziano na ten cel ponad 58 mln zł.

■ Panie Dyrektoro, rozmawiamy o tych działaniach, które pewnie są najbliższe naszemu czytelnikom, może najprostsze do zrozumienia. Jednak tych działań w ramach wsparcia z Funduszy Europejskich jest dużo więcej i one wszystkie dotyczą właściwie każdego z nas. O jakich jeszcze działaniach, konkursach również na duże kwoty, ale w innych obszarach, warto choć krótko powiedzieć?

Największe kwoty w konkursach w 2017 r. przewidujemy na: infrastrukturę drogową (ponad 213 mln zł), ochronę przyrody, zapobieganie i likwidację skutków klęsk żywiołowych, infrastrukturę zdrowotną i społeczną (tu planowany jest konkurs na 110 mln zł), rewitalizację (170 mln zł), gospodarkę odpadami (84 mln zł).

■ Trudno wymieniać wszystkie działania, wszystkie konkursy, do kogo kierowane jest wsparcie, kto może składać wnioski. O czym warto pamiętać?

Wszystkie informacje w zakresie możliwości otrzymania dofinansowania można uzyskać w naszych Punktach Informacyjnych Funduszy Europejskich w: Poznaniu, Kaliszu, Koninie, Lesznie, Pile i Nowym Tomyślu. Nie trzeba odwiedzać ich osobiście. Można zadzwonić lub wysłać maila. Konsultanci organizują również wyjazdowe spotkania w poszczególnych miastach, powiatach (tzw. mobilne punkty informacyjne). Natomiast pracownicy urzędu organizują szkolenia dla potencjalnych beneficjentów oraz beneficjentów. Wszystkie informacje w tym zakresie zamieszczane są na bieżąco na naszej stronie internetowej www.wrpo.wielkopolskie.pl oraz na naszym profilu na Facebooku www.facebook.com/WRPOwielkopolska

■ Jak zachęcićby Pan naszych czytelników do sięgania po Fundusze Europejskie?

Przede wszystkim nie bójmy się Funduszy Europejskich! Wiem, że może to być czasem utrudnione, jeśli ktoś w ogóle nie miał z nimi do czynienia i nie wie, jak się zabrać do tego tematu. Tutaj pomocą służą właśnie pracownicy punktów informacyjnych. Nie mogą wypełniać wniosków za potencjalnych beneficjentów, ale mogą powiedzieć, jak należy je wypełnić. Warto dodać, że część środków przekazywanych jest w systemie pozadotacyjnym, czyli w formie pożyczek (niskoprocentowanych) lub poręczeń - inicjatywa „Jeremie” (to środki również w ramach naszego programu regionalnego). Rozwiązanie to jest o tyle lepsze, że pozwala wesprzeć znacznie więcej projektów. Takie wsparcie otrzymało już ponad 8 tys. firm. Taka pomoc daje dużą możliwość rozwoju przedsiębiorstw. Namawiamy przedsiębiorców, by korzystali z tych środków i składali wnioski.

■ Nie pozostaje więc nic innego, jak mieć dobry pomysł i nauczyć się szukać informacji?

Tak, od pomysłu wszystko się zaczyna. Jeżeli nawet brakuje nam pewnego wykończenia koncepcji, dobrze jest przyjść do punktu informacyjnego, porozmawiać i zapytać o możliwości pozyskania środków finansowych.

Rozmawiała ANNA KOPRAS-FIJOŁEK

► ŻERKÓW

Muszą cofnąć się z płotami, żeby było oświetlenie

O zapisanie w przyszłorocznym budżecie środków na remont ulicy Wodnej w Chrzanie wnioskował radny Wojciech Raś. - *Ja tak dużo mówię o tej ulicy, ale tam są dwa sklepy i ludzie przyjeżdżają z innych części Chrzana, ze Stegoszy i Dębna, a w tym miejscu nie ma ani drogi, ani chodnika. Ona jest ciągle poprawiana - na jesień i na wiosnę. Na tym odcinku od sklepu do miejsca, gdzie kończą się pierwsze zabudowania, za czworakami, za panią Włoszczyk ta droga jest najgorzej utrzymana w Chrzanie. W całej gminie niewiele jest takich. Tam mieszka dużo ludzi i ruch jest duży. A poza tym to*

sklep jest też taką małą firmą, więc budując infrastrukturę pomagamy przedsiębiorcom - podkreślił radny Raś.

Burmistrz Jacek Jędraszczyk twierdzi, że problemem w tym miejscu jest przede wszystkim właściwe odwodnienie. - *Jeżeli będzie zrozumienie w jedną i drugą stronę, to myślę, że środki wygospodarujemy. (...) Ulica Wodna, jak sama nazwa skazuje, w czasie deszczu ma tej wody za dużo. To jest też częściowo wina mieszkańców, którzy trochę narozrabiali. I ci, co tam budowali, bo to trochę podnieśli, a resztę zasypali, a teraz są problemy, które trzeba*

rozwiązać. Przy tej ulicy są też nasze budynki komunalne, które chcemy zrobić i ucywilizować. Ale najpierw trzeba wydać pieniądze na dokumentację, żeby wszystko było zrobione dobrze - wyjaśnił burmistrz.

Przy okazji wspomniał, że w Chrzanie planowana jest też budowa oświetlenia przy ulicy Leśnej, ale warunkiem jest to, że ludzie cofną się z płotami. - *Niektórzy chyba myślą, że burmistrz zapomniał o tym zobowiązaniu. Prędzej dokumentacja się zestarzeje. Pani sołtys już tam zaczęła prowadzić rozmowy, więc może w prezencie noworocznym wszyscy powiedzą: „cofamy się”. Czy*

my mamy kogoś jeszcze gnębić za nielegalne zajęcie pasa drogowego? Niech weźmie to i rozbierze, a potem postawi nowy. Czy muszą mieć taki płot betonowy, przeciwpancerowy, taki jaki budowali 50 lat temu? Przecież to jest prawie środek wsi. Mają gaz, wodę i kanalizację. A czy nie mogą mieć światła? Mogą. Najłatwiej byłoby powiesić lampy na słupach, ale one stoją np. na podwórkach. Ja ostatni czas na ten temat mówię. Myślę, że jak pani sołtys po świętach z opłatkiem się przejdzie, to to załatwi. Jak trzeba, to nawet mapę dostanie - zakończył temat Jędraszczyk.

(ls)

OGŁOSZENIE

OD PONIEDZIAŁKU, 19.12

**CENA!
DNIA!**

Świeży karp, płat
100 g

WIĘCEJ NA WWW.LIDL.PL

JARACZEWO

Młodzi „czują klimat”. Będą kolejne zabawy i inwestycje w wiosce

► - Jest dobrze, będzie... jeszcze lepiej - śmieją się mieszkańcy Brzostowa. Niewielka wieś stała w tym roku inwestycjami. Nowa droga, chodnik, zjazd linowy, siłownia... - Pomysłów na rozwój mamy jeszcze więcej! - zapewniają członkowie rady sołeckiej.

- O, proszę spojrzeć. To wszystko jest nowe - chwali się Piotr Szymczak, sołtys Brzostowa, wskazując ręką na kuchnię z nowym wyposażeniem w świetlicy wiejskiej. - Staramy się gospodarować jak najlepiej, to wszystko przecież jest dla ludzi i im właśnie ma służyć - podkreśla. - Najbardziej cieszą rzeczy zrobione dla najmłodszych, jak np. wyciąg przed świetlicą wiejską, na którym mogą się przejechać - informuje Danuta Łowińska. Na dowód pokazuje filmik, który nakręciła latem swoją komórką. - Dla „starszaków” mamy z kolei siłownię pod chmurką - dodaje z dumą.

Niewielka wieś w gminie Jaraczewo z pewnością nie mogła w tym roku narzekać na brak inwestycji. Niedawno zakończyła się modernizacja drogi w stronę Dąbrowy, a w grudniu rozpoczęto roboty przy budowie chodnika na wylocie do Góry. - Aktywizuje to ludzi, przed remontem drogi zehraliśmy się i w czynie

społecznym uporządkowaliśmy pobocze - opowiada Szymczak.

Skąd w mieszkańcach tyle pozytywnej energii? - Razem można więcej - komentuje z uśmiechem Renata Kowalska. - Rada sołecka to od jakiegoś czasu w większości młodzi ludzie, którzy „czują klimat” - żartuje Maciej Łowiński. Jak dodaje, dzięki inicjatywie sołtysa udało się już zorganizować sporo imprez, których wcześniej w wiosce nie było. - Oj, choćby niedawne andrzejki - opowiada. - Oj nie, to nie tylko moje pomysły, ale całej rady sołeckiej! - ripostuje na pochwałę wódcy wsi. Dzięki temu, że członkowie rady mieszkają w różnych częściach Brzostowa, udaje się „wychwycić” opinie większości mieszkańców. - Zależy nam właśnie na tym, by z inwestycji korzystali wszyscy. W zeszłym roku wpadliśmy np. na pomysł, żeby rozdzielić imprezy dla młodszych i dla „starszaków”, takich

powiedzmy w wieku 50+ - opowiada Szymczak. Kolejne zabawy oczywiście przed nimi, w głowach są już także kolejne inwestycje.

Jak się dowiedzieliśmy, w planach jest m.in. nowy przystanek dla dzieci. - Maluchów na wsi mamy sporo, około 50 na ponad 270 mieszkańców. Nowy przystanek ma być nowoczesny i przede wszystkim obszerniejszy, żeby wszystkie dzieci czekające na autobus się zmieściły - mówi Szymczak. Jego zdaniem, nic oczywiście nie byłoby możliwe bez przychylności władz. - Cieszymy się, że dobrze w radzie „lobbujemy” nasz radny, Tadeusz Pera. Tylko dzięki niemu i burmistrzowi, udaje się realizować tak dużo naszych wniosków - podkreśla. Kolejne mają wpłynąć na biurko do urzędu już niebawem. - W przyszłości chcemy powiększyć siłownię. Zainteresowanie jest spore - zaznacza pani Renata.

• JAKUB NOWAK



Niedawno w świetlicy zorganizowano m.in. andrzejki dla dzieci



W czynie społecznym mieszkańcy uporządkowali drogę do Dąbrowy



Co roku organizowany jest kulig dla dzieci

KOTLIN

Z parkingu przy przedszkolu na okna do szkoły

► Budowa parkingu przy ulicy Konopnickiej w Kotlinie podzieliła radnych. W projekcie przyszłorocznego budżetu przewidziano na ten cel 100 tys. zł.

Wielokrotnie kotlińscy radni sygnalizowali problem braku miejsc parkingowych w okolicy szkoły. Na tymczasowy parking zaadaptowano teren po placu zabaw dla przedszkola. W przyszłorocznym planie finansowym wójt Kotliny zapisał 100 tys. zł na budowę parkingu przy ul. Konopnickiej.

Za wspomnianą kwotę miałby być utwardzony istniejący teren oraz dodatkowo przygotowane miejsca pomiędzy garażami a terenem zielonym. - Wyrażałem wielokrotnie swoje zdanie i będę się upierał, że to nie jest dobry pomysł. Pani

dyrektor też uważa, że parking po byłym placu zabaw w zupełności by wystarczył. Tworzenie fragmentu ulicy na terenie szkoły uważam za błąd. Uważam, że dla bezpieczeństwa dzieci jest to zupełnie niepotrzebne. Jestem zdziwiony, że idzie pan wójt w tę stronę - wypowiedział się Tomasz Kosiński, przewodniczący rady.

Zgoła odmiennego zdania jest radny Krzysztof Szyszka. Tłumaczył, że ul. Konopnicka jest tak zakorkowana, zwłaszcza w godzinach porannych i popołudniowych, że konieczna jest realizacja zaplanowa-

nej inwestycji. - Samochody są pozostawiane z jednej i drugiej strony. Jest bardzo niebezpieczne. Pojazdy zatrzymują się na chodniku - dowodził wiceprzewodniczący rady.

Tomasz Kosiński złożył wniosek, aby na to zadanie pozostawić 25 tys. zł z przeznaczeniem na utwardzenie tymczasowego parkingu, a pozostałe 75 tys. zł przeznaczyć na wymianę stolarki okiennej w Szkole Podstawowej w Kotlinie.

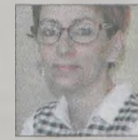
Głosowanie nad przyszłorocznym budżetem zaplanowano na 30 grudnia. (era)

KRZYSZTOF SZYSZKA
wiceprzewodniczący rady



Znam opinię mieszkańców, którzy wręcz domagają się, aby zrobić coś z ulicą Konopnickiej. Nie może być tak, że ktoś uważa, że tam parking nie powinno być z tą przebudową. Osobiście sądzę, że ta inwestycja udrożni ruch.

EDYTA ORPEL
dyrektor Szkoły Podstawowej Kotlinie



Nie znam szczegółów inwestycji, bo nikt nie konsultował tego ze mną. Zadaptowanie terenu po placu zabaw na parking rozwiązało problem parkowania pojazdów przez nauczycieli. Myślę, że łatwiej jest też rodzicom dojechać do przedszkola. Na ulicy Konopnickiej trochę udrożnił się ruch kołowy. Miejsc parkingowych nigdy za wiele.

► Głosowanie nad wnioskiem przewodniczącego Tomasza Kosińskiego

KOMISJA BUDŻETU

za - 5 radnych
przeciw - 2 radnych
wstrzymało się - 2 radnych

KOMISJA OŚWIATY

za - 3 radnych
przeciw - 3 radnych

► Oferty z Powiatowego Urzędu Pracy w Jarocinie zgłoszone w okresie od 13 do 19 grudnia

- **KRAJACZ, SZLIFIERZ, FREZER, SPAWACZ, MALARZ PRZEMYSŁOWY**
Jaroma S.A. Jarocin
- **PRACOWNIK PRALNI CHEMICZNEJ, PRACOWNIK BARU/KEBAB**
Top Ecco Grzegorz Ćwik - Lewiński Sochaczew (miejsce wykonywania pracy Jarocin)
- **PRACOWNIK OBSŁUGI KLIENTA**
Nowak - Jarocin Drukarnia, Wydawnictwo, Reklama Marcin Nowak
- **SPRZEDAWCA**
Nowim Mariusz Nowicki Jarocin
- **KIEROWCA SAMOCHODU CIĘŻAROWEGO, REFERENT ADMINISTRACYJNO-BIUROWY**
Zakład Przemysłu Mięsnego Biernacki Golina
- **PRACOWNIK PRODUKCJI, PRZEDSTAWICIEL HANDLOWY**
P.W. Shine Jarocin

STAN BEZROBOCIA W POWIECIE JAROCIŃSKIM od 2 do 8 grudnia

liczba bezrobotnych
1.572
wyrejestrowani
48

zarejestrowani
85
wyrejestrowani, którzy podjęli pracę
21

STAN BEZROBOCIA W POWIECIE JAROCIŃSKIM od 9 do 15 grudnia

liczba bezrobotnych
1.559
wyrejestrowani
40

zarejestrowani
61
wyrejestrowani, którzy podjęli pracę
20

(dane orientacyjne z PUP Jarocin)

JARACZEWO

- Boimy się o swoje życie! - mówią pracownice Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej

- Ten człowiek jest nieobliczalny! Jak mamy pracować, jak mamy wykonywać swoje obowiązki, gdy żadna z nas nie czuje się w pracy, ale także po niej, bezpiecznie...? - Bernadeta Sołtysiak, kierownik Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej, podczas naszej rozmowy nie kryje lez. - Jak widać można bezkarnie zaatakować funkcjonariusza publicznego i dalej bezkarnie chodzić na wolności. To jest niedorzeczne! - dodaje roztrzęsiona.

Od tygodnia atmosfera w całym ośrodku jest niezwykle napięta. Pracujące tam kobiety wprost mówią, że boją się o swoje zdrowie i życie. Wszystko przez jednego z „podopiecznych” ośrodka, który od lat wykazuje agresywne zachowanie. Były już krzyki, były wulgarne wyzwiska wobec pracownic. We wtorek, 13 grudnia niebezpiecznie przekroczona została jednak kolejna granica.

- W związku z tym, że złożono do nas kolejny wniosek o pomoc, musieliśmy pójść do jego domu i przeprowadzić tzw. wywiad środowiskowy. To ustawowy obowiązek i normalna procedura - opowiada pani Bernadeta. Wniosek składała żona mężczyzny i to z nią pracownice przeprowadzały rozmowę. - Podczas wywiadu środowiskowego mąż wnioskodawcy atakował, na początku słownie, znieważając pracowników ośrodka. Następnie

■ - Co jeszcze musi się wydarzyć?! Czy naprawdę któraś z nas musi zginąć, żeby w końcu ten mężczyzna został ukarany?! - pytają roztrzęsione pracownice Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Jaraczewie. Niedawno zostały fizycznie zaatakowane przez jednego z „podopiecznych”.

naruszył nietykalność fizyczną jednej z pracownic - opowiada kierownik ośrodka pomocy. Prerażone i zaatakowane kobiety zawiadomiły policję.

Funkcjonariusze potwierdzają wspomniane zdarzenie. - Pan zaczął wyzywać i znieważać słownie pracownice, krzyczał, że nie robią tego, co on chce, że nie dostaje takiej pomocy, jakiej oczekuje. Następnie szarpał za szalik jedną z pań, popychał i wypychał z mieszkania - wylicza Agnieszka Zaworska, rzecznik jarocińskiej policji. Jak zaznacza, mężczyzna otrzymał już w związku z tym zarzuty znieważenia oraz naruszenia nietykalności cielesnej funkcjonariusza publicznego. Przyznaje również, że jest on doskonale znany na komendzie z wcześniejszych interwencji.

Jak informuje Bernadeta Sołtysiak, agre-

sywny mężczyzna sprawia problemy od niemal dekady. - Ten pan miał już dwa wyroki za to, że nas wulgarnie wyzywał. Kary nie były jak widać dołki, nic zresztą nie zmieniły w jego zachowaniu. Teraz zaatakował już moje pracownice fizycznie. Co będzie dalej, jeśli policja nie zareaguje? Przyjdzie tutaj z siekierą?! - pyta zdenerwowana.

Szefowa GOPS-u poinformowała o całej sprawie swojego przełożonego, czyli burmistrza gminy, Dariusza Strugałę. Ten już teraz zapowiada, że również będzie interweniował u komendanta policji. - Wszyscy pamiętamy głośne w Polsce i tragiczne przypadki ataków na pracowników ośrodków pomocy społecznej. Tu potrzeba natychmiastowej i konkretnej reakcji ze strony służb! - zaznacza zdecydowanie wódcarz.

- Najgorsze jest to, że najpierw ci ludzie sami

„proszą” nas o pomoc, idziemy tam, bo musimy to zrobić, a potem jesteśmy tak traktowane - opowiadają pracownice ośrodka.

- Ten człowiek od lat uprzykrza nam życie, tylko w tych czterech szufladach są jego pisma z ostatnich dwóch lat - pani Bernadeta pokazuje na szafkę w swoim gabinecie. - Jestem bardzo rozczarowana brakiem natychmiastowej reakcji przez funkcjonariuszy KPP w Jarocinie na całą tak dramatyczną sytuację - zaznacza wprost kierowniczką. - A przecież to oni mają nas chronić... - dodaje.

Jak się dowiedzieliśmy, policjanci nie zatrzymali od razu mężczyzny, ponieważ „nie doszło do bezpośredniego zagrożenia życia lub zdrowia”.

- Jeśli szarpanie za szalik, co doprowadzało do duszenia, nie jest zagrożeniem, jeśli szarpanie za odzież nie jest zagrożeniem, to ja się pytam, co jest i jak można zdefiniować zagrożenie?! - zastanawia się z kolei zdenerwowana Bernadeta Sołtysiak.

Pozostaje pytanie: co dalej? Po zarzutach, które usłyszał już mężczyzna, sprawa powinna trafić do prokuratury. Za znieważenie pracownic GOPS-u grozi mu do roku pozbawienia wolności, za naruszenie nietykalności cielesnej funkcjonariusza publicznego trzy lata więzienia.

(jan)

OGŁOSZENIE

INFORMACJA



Zarząd Powiatu Jarocińskiego w projekcie budżetu na rok 2017, który przekazał Radzie Powiatu zaplanował następujące inwestycje w gminach:

Jaraczewo: budowa ciągu pieszo-rowerowego Jaraczewo - Gola 75.000 zł, przebudowa drogi powiatowej nr 4183P Góra 300.000 zł, budowa chodnika w miejscowości Cerekwica przy drodze nr 4209P 300.000 zł.

Jarocin: budowa łącznika drogi krajowej nr 11 z drogą nr 12; 75.000 zł, budowa łącznika pomiędzy ul. Bema a ul. Marii Curie - Skłodowskiej w Jarocinie, przebudowa drogi powiatowej Hilarów - Wola Książęca 940 000 zł, przebudowa ul. Szubianki w Jarocinie, budowa odcinka drogi klasy Z łączącego ul. Wrocławską z ul. Bema oraz ul. Wrocławską z ul. Śródmiejską wraz z budową ścieżki rowerowej w ciągu ul. Wrocławskiej i Śródmiejskiej 2.000.000 zł, przebudowa drogi powiatowej na odcinku Łuszczanów - Tarce 900.000 zł.

Kotlin: opracowanie koncepcji budowy ścieżki rowerowej przy drodze krajowej nr 11 z Kotlina do Witaszyc 50.000 zł, przebudowa drogi powiatowej nr 4200P w miejscowości Wilcza 250.000 zł.

Żerków: przebudowa drogi powiatowej w Brzostkowie polegająca na dobudowie chodnika drugi etap 100.000 zł, przebudowa drogi powiatowej Żerków - Dobieszczyzna - granica powiatu 6.760.651 zł, przebudowa drogi gminnej Lisew - Ludwinów nr 620029P 500.000 zł.

Podczas sesji budżetowej Rady Powiatu w dniu 15 grudnia 2016 roku radni PiS, PO, PSL, i SLD wycofali z porządku obrad punkty dotyczące podjęcia uchwały budżetowej na rok 2017. Przeciwni tej decyzji byli radni, członkowie klubu Ziemia Jarocińska (Leszek Bajda, Janina Nicke, Julian Zegar, Mateusz Walczak, Mariusz Małynicz, Mikołaj Szymczak, Przemysław Franczak), od głosu wstrzymał się Mirosław Drzazga (PiS). Nieuchwalenie budżetu przez radnych powiatowych na rok 2017 będzie skutkowało brakiem możliwości realizacji wyżej wymienionych inwestycji oraz zagrożi utratą dofinansowania z UE dla szkół ponadgimnazjalnych w kwocie ok 3,5 mln zł i dla Szpitala Powiatowego w Jarocinie w kwocie 2,2 mln zł.

Starosta Jarociński
Bartosz Walczak

Premier w Jarocinie? Sytuacja jest niepewna

- Premier Beata Szydło będzie w czwartek w Jarocinie w związku z programem Mieszkanie+ - poinformował burmistrz w trakcie ostatniej sesji. W poniedziałek nie było wiadomo, czy do wizyty szefowej rządu dojdzie. - Sytuacja jest niepewna - tłumaczą urzędnicy.

Ku zaskoczeniu radnych i gości piątkowej sesji rady miejskiej - burmistrz Adam Pawlicki obwieścił, że w czwartek do Jarocina przyjedzie premier Beata Szydło. Szefowej rządu towarzyszyć ma minister budownictwa. - Rozpoczynamy jako pierwsi w Polsce budowę Mieszkanie+, rząd musi wiedzieć, co finansuje - zapowiedział szef gminy. Chodzi o inwestycję - budowę kilkuset mieszkań - realizowaną wspólnie przez Jarocińskie Towarzystwo Budownictwa Społecznego i Fundusz TFI BGK. W tym celu, jak informowaliśmy, oba podmioty powołały spółkę celową. Choć BGK obsługuje rządowy program Mieszkanie+, to Jarocina nie było na mapie miejsc, gdzie budowa mieszkań ma być realizowana w ramach pomysłu partii rządzącej. Pojawia się tam jednak tzw. drugi filar, który zakłada rządowe wsparcie dla „społecznego budownictwa czynszowego”.

W poniedziałek w Urzędzie Miejskim w Jarocinie nietatwo było uzyskać jakiegokolwiek informacji dotyczące wizyty szefowej

rządu. - Trudno powiedzieć, czy wizyta pani premier jest pewna, biorąc pod uwagę sytuację, jaka w tej chwili jest w Warszawie - tłumaczył Michał Fijałkowski, sekretarz gminy Jarocin. - Cały czas jesteśmy w kontakcie i dogrywamy te szczegóły. Nie wiemy jednak, czy w czwartek nie zbierze się np. rada ministrów. Nie chciałbym, żeby to zostało odebrane tak, że to my wprowadzamy w błąd.

Do zamknięcia tego numeru „Gazety” Kancelaria Prezesa Rady Ministrów nie potwierdziła czwartkowej wizyty premier w Jarocinie. Wiadomo, że przyjazd Beaty Szydło musiałby poprzedzić chociażby rekonesans Biura Ochrony Rządu. - To nie myślimy zabiegali o tę wizytę, tylko zadzwoniono z zapytaniem, czy jeżeli jesteśmy już po rozstrzygnięciu przetargu, ze wszystkimi pozwoleniami, ze spółką celową i jesteśmy gotowi do odpalenia, rozpoczęcia budowy, to czy taka sytuacja może mieć miejsce. Oczywiście, że tak, bo my jesteśmy do tego przygotowani - tłumaczy „Gazecie” osoba związana z samorządem.

Przyjazd premier Szydło z pewnością ucieszyłby lokalnych działaczy Prawa i Sprawiedliwości. Czy szykują coś specjalnego na czwartek? - Przez te wydarzenia w Warszawie dają pięćdziesiąt procent szans na wizytę pani premier - mówi radna Lidia Czechak.

(nba)

► DYREKTOR DOMU POMOCY SPOŁECZNEJ W KOTLINIE ODWOŁANY ZE STANOWISKA

Zemsta, naciski i niejasne interesy

Starosta Bartosz Walczak odwołał ze stanowiska Janusza Krawca, dyrektora Domu Pomocy Społecznej w Kotlinie. Zarzuca mu dopuszczenie do nieprawidłowości w wydatkowaniu publicznych pieniędzy. Odwołany dyrektor nie zgadza się z tymi zarzutami i twierdzi, że starosta jest tylko wykonawcą poleceń burmistrza Jarocina Adama Pawlickiego, który chciał przejąć kontrolę nad jarocińskim PiS-em.

W związku z tą sytuacją asystent starosty Wojciech Raś w poniedziałek - 19 grudnia przesłał do naszej redakcji komunikat prasowy następującej treści: „Na podstawie kompleksowej kontroli przeprowadzonej od dnia 4 listopada 2016 r. w Domu Pomocy Społecz-

nej im. Marii Kaczyńskiej w Kotlinie i wykazanych w niej naruszeń dyscypliny finansów publicznych, przepisów gospodarki nieruchomościami, kontroli zarządczej, naruszenia zasad budżetowych i nienależytego wykonywania obowiązków pracowniczych, Zarząd Powiatu w dniu 15 grudnia 2016 roku podjął uchwałę o rozwiązaniu umowy o pracę z dyrektorem Panem Januszem Krawcem zawartą na podstawie uchwały Zarządu Powiatu z dnia 24 kwietnia 2014 roku. Od piątku 16 grudnia Pan Janusz Krawiec jest nieosiągalny, nie podał przyczyn swojej nieobecności w pracy.”



Początek kadencji, tuż po wyborach samorządowych jesienią 2014 roku burmistrz Adam Pawlicki zawarł koalicję z PSL-em (Marcin Pótrolniczak z lewej) i PiS-em (Janusz Krawiec z prawej)

(ann)

Moim zdaniem to jest zemsta

Rozmowa z JANUSZEM KRAWCEM, odwołanym dyrektorem Domu Pomocy Społecznej w Kotlinie, szefem struktur powiatowych Prawa i Sprawiedliwości w Jarocinie

■ **Został pan odwołany ze stanowiska. Przyczyny podane przez zarząd powiatu są dość poważne, między innymi naruszenie dyscypliny finansów publicznych. Jak do tego doszło?**

Powiem po kolei. W Domu Pomocy Społecznej jeszcze w Zakrzewie przeprowadzony został audyt, który nie wykazał żadnych poważniejszych uchybień. A teraz - od listopada mieliśmy kontrolę zleconą przez starostwo i prowadziła ją pani Krystyna Grygiel i nie mówię, że nie wykazała ona żadnych błędów. Były one związane przede wszystkim z przeprowadzką DPS-u z Zakrzewa do Kotliny. Wtedy mieliśmy pełną świadomość tego, co robimy. Oczywiście ja, jako dyrektor za to odpowiadam. Żeby to sfinalizować (wykończenie nowej siedziby DPS-u w Kotlinie - przyp. red.) jeszcze w 2015 r., bo i tak już przeciągnięty został termin oddania, to sprawy wykończeniowe i wyposażenia poszły ze środków nie inwestycyjnych, a z bieżącego utrzymania. To poszło na zakup firan, karmiszy i tego typu rzeczy. W sumie jakieś 160 tysięcy. Wszyscy - od starosty, skarbnika po członków zarządu powiatu - wiedzieli o tym, że to jest jedyna droga, żebyśmy w terminie zrobili tam uroczyste otwarcie. I wszyscy mieliśmy świadomość, że to nie powinno być tak finansowane. Nie sądzi-

łem, że taka decyzja, którą wspólnie podjęliśmy, kiedykolwiek obróci się przeciwko mnie i przyczyni do mojego zwolnienia z powodu naruszenia dyscypliny finansów publicznych.

■ **Te błędy zostały wykryte przez kontrolę zleconą przez starostę?**

Tak. Ta kontrola trwała. Uzgodniliśmy, że protokół pokontrolny omówimy ze spokojem po świętach. Pani Grygiel przyjechała do nas w czwartek (15 grudnia - przyp. red.). Miała być w piątek, ale pojawiła się dzień wcześniej. Tego dnia po południu była sesja rady powiatu. Ja byłem na tej sesji. Jeszcze rano asystent starosty Wojciech Raś dwukrotnie do mnie wydzwaniał, żebym na pewno był. Już było mi to podejrzane. Pan starosta przed sesją jeszcze się szczerze ze mną przywitał i powiedział, żebym został po obradach, bo podsumujemy wyniki kontroli, gdyż jest już raport. Ja się zdziwiłem: „Jaki raport?” A starosta na to: „Nie, nie, pani Krystia już raport zrobiła”. Wtedy zaczęło mnie niepokoić, że coś się „kroi”. Po zakończeniu sesji stałem na korytarzu czekając na zarząd, a z gabinetu starosty wybiegał Mirek Drzazga (etatowy członek zarządu powiatu, członek Prawa i Sprawiedliwości - przyp. red.) błąd jak ściana i mówi, że starosta chce złożyć wnioski o moje odwołanie ze stanowiska za naruszenie dyscypliny finansowej. Nie ukrywam, że też mi się nogi ugięły. W tym momencie wychodzi sekretarz powiatu Ireneusz Lamprecht i mówi, że możemy iść do domu, bo zarząd powiatu, na którym miała być rozpatrywana moja sprawa, się już dzisiaj nie odbędzie. Poszliśmy. Za godzinę dostałem informację, że zarząd się jednak odbył - bez obecności Mirka Drzazgi - i że mnie odwołano. Były cztery osoby: starosta Bartosz Walczak, wicestarosta Mikołaj Szymczak - obaj byli za moim odwołaniem, Zbyszek Kuzdział był przeciwny i Przemysław Franczak się wstrzymał. Stało się to bez mojego zapoznania z protokołem z kontroli. Mam też ogromne wątpliwości, czy członkowie zarządu zanim mnie odwołali mieli

możliwość zapoznać się z nim, ponieważ dokument ma prawie 70 stron. Poza tym ja, jako osoba kontrolowana, powinienem nie tylko zapoznać się z protokołem, ale go podpisać lub nie - z jednocześnie wyjaśnieniem przyczyn. Zgodnie z ostatnimi punktami miałem również prawo zgłoszenia w ciągu siedmiu dni zastrzeżeń i dodatkowych wyjaśnień. Nie dano mi takiej możliwości.

I taka jest prawda o naszym „kochanym” staroście.

■ **Sugeruje pan, że to nie wyniki kontroli były przyczyną odwołania pana ze stanowiska? Jaka zatem była ta prawdziwa przyczyna w pana ocenie?**

Ja w tej sytuacji nie mam nic do stracenia i powiem wszystko. Moim zdaniem to jest zemsta. Pierwsza sprawa to to, że Adam Pawlicki (burmistrz Jarocina - przyp. red.) chciał przejąć kontrolę nad PiS-em w Jarocinie. Ja mu to uniemożliwiłem. Chciał mi weisnąć ponad dwadzieścia deklaracji członkostwa swoich ludzi. Byli to jacyś dziwni ludzie ściągani na siłę, którzy wcześniej pluli na PiS, a nagle feraz byli przedstawianymi jako nasi gorący sympatycy. Trochę mi Wittek Czarnecki (poseł, do niedawna szef okręgu kaliskiego PiS - przyp. red.) w tej kwestii pomógł i nie doszło do tego przejęcia. Z tego powodu zostałem też bez słowa wyjaśnienia wyrzucony z rady nadzorczej Jarocińskiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego.

■ **Próba przejęcia kontroli nad jarocińskim PiS-em, to pana zdaniem nie jedyna przyczyna zwolnienia. Jest ich więcej?**

Kolejną sprawą jest słynny zarządca (zatrudnienie w DPS-ie firmy Sawpol do zarządzania nieruchomościami - przyp. red.). Do niedawna nie mogłem powiedzieć prawdy, bo też na siebie bym bat ukrcił. Pawlicki z Walczakiem szukali różnych rozwiązań. Zmusili mnie do zatrudnienia Sawarzyńskiego (maż właścicieli Sawpolu - przyp. red.). Początkowo kazano zatrudnić go na stanowisku wicedyrektora DPS-u. A że ten pan nie miał wymaganego wykształcenia - ani wyższego, ani specjalistycznego - to wymyślili firmę zewnętrzną. I to mówię z pełną

odpowiedzialnością. Na początku pan Sawarzyński miał zarabiać 10 tysięcy złotych. Powiedziałem: „Jesteście panowie niemoralni”. Skończyło się na 7 tysiącach (miesięczne wynagrodzenie firmy Sawpol - przyp. red.), bo Pawlicki stwierdził, że za 5 tysięcy złotych pan Sawarzyński nie będzie rano wstawał z łóżka. To są słowa Pawlickiego. Nie dość tego, w ubiegłym tygodniu pan Sawarzyński przyszedł do mnie do biura i powiedział, że przyniesie ofertę na następny rok. Powiedziałem, że z nim nie podpiszę kolejnej umowy. A on na to: „Jak to, przecież ja mam z Adamem (burmistrz Jarocina - przyp. red.) załatwione”. To mówię mu, że jak ma z Adamem załatwione, to powinien iść do Adama. W minioną środę w obecności Mirka Drzazgi powtórzyłem to staroście Walczakowi. Powiedziałem, że może mnie zwolnić, ale ja takiej umowy nie podpiszę. No i mamy skutek. Zostałem zwolniony.

Parę dni przed tymi wydarzeniami krążyła taka opinia, nawet sam Wojciech Raś (asystent starosty - przyp. red.) o tym mówił, że pani Grygiel (prowadząca kontrolę w DPS-ie - przyp. red.) na Krawca nic szczególnego nie znalazła.

■ **To, co pan mówi to poważne zarzuty.**

Ja nie mam w tej chwili nic do stracenia. To co przedstawiłem jest faktem, choć zdaję sobie sprawę z tego, że poniosę dalsze konsekwencje, bo to ja podpisałem tę umowę z firmą Sawpol. Wiem, że Mirek Drzazga potwierdzi moje słowa, że to jest prawda, że zostałem zmuszony do podpisania tej umowy. To jest wysoce niemoralne. Ręce opadają, gdy się słyszy, że za 5 tysięcy pan Sawarzyński nie będzie wstawał?! A pracownicy DPS pracują za płacę minimalną.

■ **Ma pan partię za sobą, stąd te odważne słowa? Partia (PiS - przyp. red.) o tym wszystkim wie. Pawlicki musi mieć tę świadomość. To, co oni robią, przechodzi wszelkie granice. Ja się nie boję, mogę to wszystko powiedzieć nawet przed sądem.**

Rozmawiała

ANNA KONIECZNA

Ja nie wywieram nacisków na nikogo

Rozmowa z ADAMEM PAWLICKIM, burmistrzem Jarocina



■ **Czy to prawda, że próbował pan przejąć kontrolę nad jarocińskimi strukturami PiS-u?**

Ja nie składałem deklaracji do PiS-u. Jeśli ktoś składał, to pewnie jacyś ludzie, którzy mają określone poglądy i się utożsamiają z daną organizacją. Ja nie namawiam do zapisywania się do partii. Nie jestem ani jakimś wielkim miłośnikiem, ani przeciwnikiem. Ale uważam, że powinni się ludzie angażować w życie społeczne w stowarzyszeniach, czy partiach.

■ **Czy w odwecie za uniemożliwienie tego zamiaru usunął pan Janusza Krawca z rady nadzorczej JTBS-u?**

Ja natychmiast usunąłem pana Krawca z rady nadzorczej

JTBS-u, kiedy dowiedziałem się, że należy do pięciu organizacji, w tym trzech rad nadzorczych spółek, z których dwie należą do samorządu, a jedna do skarbu państwa i wszędzie pobierał wynagrodzenie. A zgodnie z moją interpretacją prawną, którą mam, może być tylko w jednej radzie nadzorczej. Więc tu nie tylko jego zachłanność co do ilości tych rad nadzorczych, ale i łamanie prawa.

■ **Czy wywierał pan naciski na Janusza Krawca, aby zatrudnił - najpierw pana Mariusza Sawarzyńskiego, a później firmę jego żony - Sawpol w DPS-ie, a jeśli tak to dlaczego?**

Ja nie wywieram żadnych

nacisków na nikogo. Ale jeśli dyrektor ulega jakimkolwiek naciskom, to takiego dyrektora należy natychmiast zwolnić.

■ **Czy miał pan wpływ na zwolnienie Janusza Krawca ze stanowiska dyrektora DPS-u?**

A on nie jest już dyrektorem DPS-u?

■ **Nie. Zarząd powiatu odwołał go ze stanowiska.**

Nacisków nie było. Tylko jego zaangażowanie, to jak wykonuje swoją pracę może wpłynąć na jego dalszą pracę lub nie. Jeśli ktoś działa ze szkodą dla swojego zakładu i na przykład zatrudnia wbrew temu, co uważa, to zarząd ma powody, żeby go zwolnić.

Rozmawiała

ANNA KONIECZNA

Nie wiem, o co dyrektorowi chodzi

Rozmowa z BARTOSZEM WALCZAKIEM, starostą jarocińskim



■ **Czy wiedział pan o tym, że wydatki związane z wykończeniem nowej siedziby DPS-u w Kotlinie sfinansowane zostały z pieniędzy na bieżące utrzymanie placówki i wyraził pan na to zgodę?**

Z tego, co ja pamiętam sytuację sprzed roku, pan Krawiec miał dokonać wydatków w ramach budżetu placówki z pieniędzy, jakimi dysponował, jako jednostka. Natomiast, jeśli on miał środki na różnych paragrafach, to wiadomo, że jeśli miał więcej na bieżącym utrzymaniu, a miał wydatki inwestycyjne, to powinno nastąpić ich przeksięgowanie. W wyniku kontroli zostało stwierdzone, że takie księgowanie nie miało miejsca.

■ **Pan o tym wiedział, że te**

pieniądze zostały w ten sposób wydatkowane?

To czy wydamy pieniądze z prawej, czy lewej kieszeni to jest jedno i to samo, bo to są jedne i te same pieniądze. Ale chodzi o sposób księgowania.

■ **Czy wywierał pan naciski na Janusza Krawca, aby zatrudnił w DPS-ie najpierw pana Sawarzyńskiego, a później firmę jego żony - Sawpol?**

Nie. Absolutnie, nigdy takie rzeczy nie miały miejsca. Nie wiem, o co dyrektorowi może chodzić.

■ **Czy Janusz Krawiec został zwolniony ze stanowiska, ponieważ nie chciał podpisać umowy z firmą Sawpol na kolejny rok?**

To nie jest prawdą. Kontrola w DPS-ie rozpoczęła się już na początku listopada. Została

ona spowodowana zapytaniami i uwagami komisji rewizyjnej (komisja składająca się z radnych powiatowych - przyp. red.). I to wyniki tej kontroli były podstawą zwolnienia pana Janusza Krawca.

■ **Pan Krawiec mówi o nagłym zakończeniu kontroli i o tym, że nie miał możliwości zapoznania się z jej wynikami, co więcej - twierdzi, że nawet zarząd powiatu nie miał takiej możliwości, bo jego zwolnienie zostało przeprowadzone w dużym pośpiechu. Nic nie było robione w pośpiechu. Pan Krawiec mógł się odnieść do protokołu, nie zrobił tego. Nie podpisał się, żeby teraz móc krytykować zapisy tego protokołu.**

Rozmawiała

ANNA KONIECZNA

JARACZEWO

Władza będzie strzelać gole

► Na pomocy radna Koźlik, w ataku radny Nowak, a szczęśliwa „13” dla burmistrza Strugały. Podczas listopadowej sesji klub GKS-u powiększył się o kilkunastu zawodników z... rady i urzędu gminy.

Tytu sportowców w sali obrad gminnych rajców nie było chyba jeszcze nigdy. Ponad 80 młodych piłkarzy z Gminnego Klubu Sportowego Jaraczewo przybyło na ostatnią sesję, by zdać relację ze swojej działalności. Ale nie tylko po to...

- Ostatni raz takie spotkanie mieliśmy trzy lata temu, wtedy było nas jednak 45, dziś z kolei ok. 85 - wyliczał Jacek Krawczyk, trener i na co dzień także koordynator GKS Jaraczewo. - Pomyśleliśmy, żebyście sami zobaczyli, na co idą pieniądze przeznaczane przez władze. Bo w sumie zrzeszamy dziś 112 zawodników i cały czas się rozwijamy - opowiadał trener.

Jak dodał, obecnie trenują trzy grupy zawodników: drużyna żaków, orlików oraz młodzików starszych. - Oprócz szkoleń i treningów uczestniczymy oczywiście w meczach okręgu kaliskiego. Najstarsza grupa, pod moim kierunkiem, ukończyła poprzedni sezon na 2. miejscu, żaki były na 3. miejscu, a orliki na 5. miejscu - opowiadał Krawczyk. Jak zaznaczał, plany na przyszłość są bardzo ambitne. - Chcemy iść do przodu nie tylko pod względem ilości zawodników, ale także pod względem jakości. GKS nie musi być klubem, z którego po czasie zawodnicy odchodzą, możemy być klubem, do którego przychodzą z innych drużyn. Już dziś są zresztą tacy - komentował. W planach jest więc m.in. poszerzenie oferty także dla przedszkolaków oraz wyjazdy na turnieje międzynarodowe.

Na koniec prezentacji odby-



Radny Zdzisław Nowak został przydzielony do ataku



Dariusz Strugała otrzymał szczęśliwą „13”



Roman Gauza wręczył specjalne wyróżnienie - „Złotą Piłkę”

ła się najważniejsza część spotkania. - Chcielibyśmy zwiększyć liczbę zawodników i zaprosić do gry... władze. Podajcie swoje dane, a zgłoszę was do rozgrywek - żartował trener. W międzyczasie dzieci wręczyły wszystkim radnym, a także władzom gminy koszulki z nazwiskami. - Trafiliście z numerem, trzynastka towarzyszy mi przez całe życie - śmiało się burmistrz po otrzymaniu swojej. Jak zaznaczał, cieszy go dynamiczny rozwój klubu na przestrzeni ostatnich lat. - To wielkie przedsięwzięcie, a nie ma nic piękniejszego niż praca z młodzieżą. Na ten sport i na tę działalność pieniądze z pewnością się zawsze znajdą - podkreślał. - W moim wieku jestem już chyba weteranem, ale... jeszcze bym zagrał - śmiało się przewodniczący rady Roman Skrzypczak.

Po wyjściu młodzieży był też czas na specjalne sportowe wyróżnienia. Roman Gauza, członek zarządu Kaliskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej, z okazji 40-lecia instytucji wyróżnił gminnych działaczy za ich wkład w organizację piłki nożnej i za budowaną tutaj infrastrukturę. Za drugie z tych działań związek przyznał także burmistrzowi okazjonalną i rzadką nagrodę - „Złotą Piłkę”.

Sławomir Gruchała, członek zarządu rady wojewódzkiej zrzeszenia Ludowych Zespołów Sportowych w Poznaniu przyznał z kolei, z okazji 70-lecia działalności, osobne wyróżnienia dla gminnych działaczy.

(jan)

► WYRÓŻNIENIA Z OKAZJI 40-LECIA KALISKIEGO OKRĘGOWEGO ZWIĄZKU PIŁKI NOŻNEJ OTRZYMAŁI:

Srebrne oznaki: Dariusz Strugała, Roman Skrzypczak, Sławomir Gruchała, Jerzy Jakubowski.

Braźowe odznaki: Karolina Kupcińska, Piotr Biegun, Michał Glinkowski, Jacek Tracz

► WYRÓŻNIENIA Z OKAZJI 70-LECIA LUDOWYCH ZESPOŁÓW SPORTOWYCH:

Dariusz Strugała, Roman Skrzypczak, Tomasz Twardowski, Jan Raczkiewicz, Jerzy Jakubowski, Roman Dworzyński, Waldemar Geldner

Z ŻYCIA WZIĘTE



ANNA MALINOWSKI

Polowanie na myszy, czyli o koncercie na dwa świerszcze

Lubię jesień. Ma ona to do siebie, że gdy nadejdzie, chętnie uciekamy do ciepła. Podobnie jest też z myszami. Te u moich znajomych na Dolnym Śląsku, wprowadziły się bez zgody właścicieli do ich mieszkania dla gości i rozpanoszyły po wszystkich pomieszczeniach. Gdy pojechałam do nich na kilka dni w odwiedziny, uprzedzili mnie o współlokatorach i dali wolną rękę, jeżeli chciałabym się ich pozbyć. Po dwóch nieprzespanych nocach z powodu chrupania za szafą, postanowiłam skorzystać z przyzwolenia i zrobić myszom eksmisję. Próbowałam najpierw zachęcić je przy pomocy mojej labradorki Fidy do dobrowolnej wyprowadzki, ale niestety nie dały się namówić. Udałam się więc do tamtejszego sklepu z artykułami dla rolników, aby zasięgnąć języka, co w takiej sytuacji zrobić najlepiej. Po cichu liczyłam na to, że usłyszę o najnowszej metodzie, która byłaby bezbolesna, ekologiczna i nie wymagałaby pozbawienia myszy życia, ale niestety...

Sprzedawczyni w domowym fartusku w kwiatki rozłożyła na ladzie przede mną kilka możliwości, ale żadna z nich nie wróżyła bezkrwawego pożegnania. Widząc moją

skrzywioną minę, przypomniała sobie o jeszcze jednej formie w kształcie niewinnie wyglądających różowych płatków. Tym co mnie przekonało do zakupu tego właśnie artykułu, był jej komentarz: - Ach wie pani, te płatki i tak nie dają. Klienci mówią, że myszy się nimi objędzą i czekają na więcej, bo chyba są bardzo smaczne, ale za to mało skuteczne. Pomyślałam, że to świetne wyjście. Niech los zadecyduje, czy myszy przeżyją, czy nie. Ja tylko porozstawiam pojemniki, a reszta to już będzie przeznaczenie. Jak pomyślałam, tak zrobiłam i trochę się zdziwiłam, bo już drugiej nocy za szafą zrobiło się ciszej. Pojemniki były prawie puste, ale ofiar zatrucia nigdzie nie znalazłam. Ja nie znalazłam, ale zrobiła to Fidy. Gdy zorientowałam się, że ma w pysku mysz, na zewnątrz zwiślał już tylko ogon gryzonia. Nim zdążyłam zrobić krok w jej kierunku, ona zrobiła wielkie oczy i głośno przelknęła myszowate małe co nieco.

Błąd strach padł na mnie i koleżankę, która stała obok. W pierwszym odruchu chwyciłam za telefon i skontaktowałam się z weterynarzem. Jego spokój uspokoił również i mnie. Poradził mi pojechać do ap-

teki, kupić co najmniej 50 ml wody utlenionej i podać ją strzykawką czworonogowi do picia: - Niech pani się nie martwi. Woda utleniona smakuje tak obrzydliwie, że pies już po kilku łykach zacznie wymiotować i odda to, co zjadł ponadplanowo. Z koleżanką podzieliłyśmy się zadaniami: ja pilnowałam Fidy z nadzieją, że sama zwymiotuje mysz, a ona pojechała do apteki po wodę utlenioną oraz odpowiedniej wielkości strzykawkę. Labradorka ani myślała o odruchu wymiotnym. Anka wróciła z zakupami, więc napełniłam 10-mililitrową strzykawkę i napiłam jej zawartością psa, który spojrzał na mnie z lekkim zdziwieniem, jakby chciał spytać: - To już wszystko? Oczywiście, że to nie było wszystko i nie mogło być. Naciągnęłam kolejną porcję płynu, a potem jeszcze jedną, ale efekty nadal dawały na siebie czekać. Butelka zrobiła się pusta. Koleżanka wsiadła w samochód, aby przywieźć kolejną, tym razem na wszelki wypadek podwójną porcję wody utlenionej. Po kolejnych 50 mililitrach mój pies spojrzał na mnie, jakbym chciała go zabić. Powoli tracił rozeznanie, o co może chodzić w tej zabawie, ale na pomysł, aby zwymiotować nie

wpadł. Pomyślałam, że mam szczęście, że jest taki łagodny, bo w innym przypadku chyba już usłyszałabym groźne warczenie, a może i straciłabym rękę. Gdy tak zastanawiałam się nad dalszą koncepcją i sięgałam po trzecią butelkę, Fidy poszła w kąć, jakby chciała powiedzieć: - Daj mi się przez chwilę zastanowić. Może coś wymyślę sama... I rzeczywiście. Po kilku minutach siedzenia w kącie, kiwania się z jednej łapy na drugą, odwracania głowy na mój widok, pies zdecydował się na oddanie myszy i to w całości.

Lubię jesień. Pamiętacie Państwo, jak Magda Umer śpiewała o niej? - Koncert jesienny na dwa świerszcze i wiatr w kominie, W ogrodzie zasnął pod gruszą chochoł. I śni o pięknej dziewczynie, A Strach na wróble przydrożne wierzy liczy, Tańcząc na miedzy w objęciach polnej myszy... W piosence jest też mowa o tym, że mysz rzuciła stracha i uciekła do stodoły. Może gdyby „moja mysz” również do niej uciekła, a nie do mieszkania znajomych, to nie przypłaciłaby tego swoim życiem i pośmiertną kąpielą w wodzie utlenionej. Kto wie...

ANNA MALINOWSKI

▶ ZATRUDNIENIE FIRMY DO ZARZĄDZANIA DPS-em JAK NAJBARDZIEJ ZASADNE



Dyrektor miał zgodę „z góry”

W czasie przygotowywania artykułu „Firma produkująca wyroby tartaczne zarządza Domem Pomocy Społecznej w Kotlinie” zwróciliśmy się do etatowego członka zarządu powiatu Mirosława Drzazgi, odpowiedzialnego za sprawy z zakresu opieki społecznej, o odpowiedź na kilka py-

tań dotyczących zatrudnienia firmy Sawpol do zarządzania nieruchomościami w DPS-ie w Kotlinie. Do czasu zamknięcia numeru Gazety, w którym artykuł został opublikowany, nie otrzymaliśmy jednak odpowiedzi. Zostały one nadesłane następnego dnia.

(ann)

Pytanie: Jak pan, jako członek zarządu powiatu odpowiedzialny za sprawy z zakresu opieki społecznej ocenia zasadność zatrudnienia firmy Sawpol do zarządzania nieruchomościami DPS-u w Kotlinie?

Odpowiedź: Zatrudnienie firmy Sawpol, bądź innej firmy świadczącej usługi w zakresie zarządzania nieruchomościami było jak najbardziej zasadne w okresie przejściowym, w którym stopniowo przenoszono DPS z Zakrzewa do Kotliny oraz w czasie adaptacji jednostki w nowej siedzibie.

Pytanie: Czy pana zdaniem wynagrodzenie tej firmy - 7 tys. zł (brutto) miesięcznie jest zasadne i adekwatne do zakresu obowiązków?

Odpowiedź: Wynagrodzenie dla firmy Sawpol w ww. okresie było jak najbardziej zasadne. W związku z zakończeniem realizacji powierzonych zadań, nie planuje się dalszego zatrudnienia ani firmy Sawpol, ani żadnej innej w roku 2017 (umowa z formą Sawpol została podpisana do końca grudnia 2016 r. przyp. red.).

Pytanie: Czy dyrektor DPS-u w Kotlinie konsultował zatrudnienie firmy do zarządzania nieruchomościami z zarządem powiatu, a w szczególności z panem i czy dostał na to zgodę?

Odpowiedź: W okresie przeprowadzki oraz adaptacji w nowej siedzibie, tak trudnym dla DPS, dyrektor Janusz Krawiec wskazywał szereg problemów do rozwiązania. Stąd nastąpiła konieczność wsparcia DPS-u firmą zewnętrzną. Na ten okres dyrektor miał moją zgodę na podjęcie takiego, moim zdaniem - koniecznego rozwiązania.

Nowy chodnik w Chociczy

Przy nowej nawierzchni asfaltowej na ulicy Parkowej ułożono też nowy chodnik. Wszystko dzięki sponsorom, których udało się pozyskać sołtysowi Wincentemu Pawelczykowi.

Państwo Nalewajkowie zakupili materiały na dywanik o długości 66 m, a państwo Kuźniacy - na długości 41 m. Chodnik ma szerokość 160 cm, a od jezdni jest oddzielony krawężnikiem. Przed wjazdem ciężkich pojazdów chronią go słupki blokujące. Wybudowany został przez pracowników interwencyjnych zatrudnionych w sołectwie oraz osoby skierowane przez sąd do wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne. Wartość tej inwestycji to około 30.000

zł. - *Należy zaznaczyć, że sołectwo posiada własny sprzęt i narzędzia potrzebne do wykonywania tych prac. Kupowano je przez lata z funduszy własnych* - podkreśla Wincenty Pawelczyk.

W podobny sposób wybudowano już w Chociczy około 1.500 m nowych chodników i przełożono płytki na około 2.000 m. Jeszcze w tym roku, jeśli warunki atmosferyczne na to pozwolą, na ulicy Parkowej zostanie wyłożony plac pod drobny handel. - *Podczas rozmowy z panem Kuźniakiem postanowiliśmy, że na wiosnę odnowimy kapliczkę „Serca Jezusowego” i uporządkujemy jej otoczenie - dodaje sołtys. - Chciałbym podziękować sponsorom i liczę na dalszą dobrą współpracę.*

(akf)

▶ OŚWIADCZENIA MAJĄTKOWE - JAROCIN

Harley Davidson burmistrza i wózek widłowy radnego

Prawie 600 tysięcy złotych oszczędności mieli radni gminy Jarocin i burmistrz Adam Pawlicki w 2015 r. Lwią część tej kwoty stanowiły zasoby wódkarza gminy - ponad 180 tysięcy. Tę sumę znacznie przewyższało zadłużenie miejskich rajców i burmistrza - to prawie 890 tysięcy złotych, w tym prawie 600 tysięcy stanowiło zadłużenie Adama Pawlickiego.

Większość mieszkała w domach i miała w swoim garażu samochód, czasem nie jeden. Marki i rocznik były bardzo różne. Trzeba jednak zauważyć, że nie górowały wśród nich młode egzemplarze. Najnowszą - toyotą yaris hybryd z 2014 r. o wartości 50 tys. zł jeździł radny z Zakrzewa

- Ryszard Kołodziej. Wśród pojazdów wpisanych w oświadczenia majątkowe był Harley Davidson burmistrza Pawlickiego z 2003 roku i wózek widłowy radnego Marcina Półtroliczaka - rocznik 2013.

Najbardziej imponującą listę dochodów ma radna Danuta Maćkowiak - jest na niej aż dziewięć pozycji, między innymi dochody z pracy w kilku spółkach związanych z gminą Jarocin oraz zasiłek rentowy i umowy zlecenie - w sumie ponad 130 tys. zł za cały 2015 rok.

Taki obraz stanu posiadania osób rządzących gminą Jarocin wylania się z analizy oświadczeń majątkowych za 2015 rok.

ANNA KONIECZNA

580.754,18 zł

oszczędności mają jarocińscy radni razem z burmistrzem Adamem Pawlickim

881.232,42 zł

kredytów i pożyczek spłacają radni i burmistrz

Po kontroli oświadczeń majątkowych przez Urząd Skarbowy w Jarocinie okazało się, że radni popełnili szereg mniej lub bardziej znaczących błędów, dlatego część oświadczeń została przekazana ich autorom do poprawienia.

LECHOSŁAWA DĘBSKA



Dochody

24.544,56 zł z tytułu świadczenia emerytalnego, 19.862,50 zł dieta radnej Rady Miejskiej w Jarocinie

Oszczędności

3.691,49 zł konto bieżące, 5.069,43 zł konto oszczędnościowe, 700 USD

Nieruchomości

mieszkanie o pow. 50,7 m² o wartości 140.000 zł, współwłasność z mężem

Kredyty

14.000 zł

LIDIA CZECHAK



Dochody

81.402,76 zł z tytułu zatrudnienia w Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, 13.300 zł dieta radnej Rady Miejskiej w Jarocinie

Oszczędności

3.480,98 zł

Nieruchomości

dom o pow. 160 m² o wartości 500.000 zł, własność majątek odrębny, działka pod domem o pow. 0,14 ha, wartość podana razem z wartością domu, własność majątek odrębny

Samochody i inne pojazdy

toyota yaris, 2008 r., własność, mazda 6, 2008 r., współwłasność majątek odrębny

Kredyty

64.585 zł kredyt w PKO BP na zakup domu

(diety są nieopodatkowane i wypłacane miesięcznie w sposób ryczałtowy, za każdą nieobecność kwota jest pomniejszana, np. przy diecie 1.850 zł nieobecność na sesji kosztuje radnego ponad 460 zł, na komisji - 370 zł, a spóźnienie o 20 min - 277 zł)

RAJMUND BANASZYŃSKI



Dochody

6.044,08 zł z tytułu posiadania 5.182 akcji Energi S.A. (dywidenda), 69.807,63 zł z tytułu zatrudnienia w Energa-Operator S.A., 25.056,42 zł dieta radnego, przewodniczącego Rady Miejskiej w Jarocinie, 9.165 zł dochód żony

Oszczędności

5.957,32 zł

Nieruchomości

mieszkanie o pow. 108,76 m², umowa użyczenia, inne nieruchomości: pow. 0,9503 ha o wartości 52.834,78 zł, współwłasność z żoną

Samochody i inne pojazdy

ford focus C-max, 2004 r.

MARIUSZ KAŹMIERCZAK



Dochody

20.000 z tytułu prowadzenia sklepu spożywczego „U Marianka”, 25.952,51 zł z tytułu zarządzania działalnością gospodarczą wspólnie z innymi osobami, 15.369,61 zł dieta radnego Rady Miejskiej w Jarocinie

Oszczędności

31.600 zł

Nieruchomości

dom o pow. 130 m² na działce o pow. 1.198 m² o wartości 250.000 zł, inne nieruchomości o pow. 90 m² o wartości 200.000 zł, współwłasność w udziale 1/5

Samochody i inne pojazdy

nissan micra, 2004 r., współwłasność



ADAM PAWLICKI - BURMISTRZ JAROCINA

Dochody

125 tys. zł z gospodarstwa rolnego, 26.110,67 zł z tytułu zasiadania w radzie nadzorczej i komisji rewizyjnej spółki Wodociągi Kępińskie, 144.034,67 zł z tytułu zatrudnienia w Urzędzie Miejskim w Jarocinie, 4.340,67 zł z tytułu najmu i dzierżawy

Oszczędności

182.598,20 zł, 361,26 USD, 0,38 euro

Nieruchomości

dom o pow. 414 m² o wartości 800 tys. zł, własność, z działką pod domem o pow. 205 m² o wartości 40 tys. zł, użytkowanie wieczyste, dom o pow. 179 m² o wartości 150 tys. zł, własność dom o pow. 300 m² o wartości 1 mln zł, współwłasność, mieszkanie o pow. 48,09 m² o wartości 144,270 zł, z gruntem pod mieszkaniem o pow. 77,24 m², własność, gospodarstwo rolne o pow. 71.3282 ha o wartości 1.925.000 zł, własność i współwłasność, inne nieruchomości o pow. 619 m² o wartości 57.000 zł, wieczysta dzierżawa

Samochody i inne pojazdy

audi A8, 2005 r., Harley Davidson - 2003 r.

Kredyty

579.300 zł kredyt w BGŻ na zakup ziemi

JAN KRAKOWIAK



Dochody

48.783 zł z tytułu świadczenia emerytalnego, 19.687,50 zł dieta radnego Rady Miejskiej w Jarocinie

Oszczędności

1.500 zł

Nieruchomości

mieszkanie o pow. 37 m², lokatorskie

Samochody i inne pojazdy

mercedes sport coupe C-160, 2005 r.

Kredyty

17.480 zł kredyt konsolidacyjny w Santander Consumer Bank, 45.000 zł Credit Agricole Bank

PRZEMYSŁAW MASŁOWSKI



Dochody

83.808,58 zł z tytułu zatrudnienia w Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie w Jarocinie, 13.212,50 zł dieta radnego Rady Miejskiej w Jarocinie

Oszczędności

5.500 zł

Nieruchomości

mieszkanie o pow. 47,9 m² o wartości 120.000 zł, spółdzielcze własnościowe

Samochody i inne pojazdy

ford focus 1,6, 2011 r.

JÓZEF BAUMAN**Dochody**

22.706,34 zł z tytułu zatrudnienia w Paged Meble, 13.086,25 zł dieta radnego Rady Miejskiej w Jarocinie

Nieruchomości

dom o pow. 83 m² o wartości 56.000 zł, własność, budynek gospodarczy 30 m², działka o pow. 0,25 m²

ROMUALD GRUCHALSKI**Dochody**

38.009,40 zł z tytułu świadczenia emerytalnego, 7.840,10 zł z tytułu ryczałtu kuratorskiego, 14.962,50 dieta radnego Rady Miejskiej w Jarocinie

Oszczędności

1.402,89 zł

Nieruchomości

mieszkanie o pow. 73 m², lokatorskie, działka pracownicza o pow. 420 m², użytkowanie

Samochody i inne pojazdy

mazda MX5, 2003 r.

Kredyty

12.234,64 zł ROR PKO BP

ZDZIŚLAWA PILARCZYK**Dochody**

15.840,24 zł z tytułu świadczenia emerytalnego, 16.157,31 zł dieta radnego Rady Miejskiej w Jarocinie

Oszczędności

12.572 zł

Nieruchomości

dom o pow. 110 m² o wartości 200.000 zł, współwłasność

Samochody i inne pojazdy

audi A6, 2001 r.

TADEUSZ KUBERKA**Dochody**

34.608,48 zł z tytułu świadczenia emerytalnego, 13.650 zł dieta radnego Rady Miejskiej w Jarocinie, 30.232,92 zł z tytułu świadczenia emerytalnego żony

Oszczędności

7.585,06 zł

Nieruchomości

dom o pow. 110 m² o wartości 300.000 zł, ustawowa współwłasność małżeńska, inne nieruchomości: pow. 380 m² zabudowana domkiem letniskowym o pow. 48 m² o wartości 80.000 zł, ustawowa współwłasność małżeńska, budynek gospodarczy o pow. 48 m² o wartości 30.000 zł, ustawowa współwłasność małżeńska

Kredyty

15.000 zł kredyt w Banku Spółdzielczym w Jarocinie na remont mieszkania (do spłaty pozostało 4.750 zł)

PAWEŁ ADAMKIEWICZ**Dochody**

31.823,04 zł z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej - naprawa i konserwacja urządzeń elektrycznych (zamknięta we wrześniu 2015 r.), 7.597,95 zł z tytułu zatrudnienia w PRD Drobud (od października 2015 r.), 1.310,40 zł z tytułu wynagrodzenia za inkaso podatków, 22.041,25 zł z tytułu diety sołeckiej i radnego, 29.332,19 zł dochód żony

Oszczędności

15.551,10 zł rachunek oszczędnościowo-rozliczeniowy wspólnie z żoną, 6.911,09 zł rachunek oszczędnościowo-rozliczeniowy osobisty

Nieruchomości

dom o pow. 110 m² na działce o pow. 0,1115 ha o wartości 180 tys. zł, współwłasność majątkowa, budynek gospodarczy o pow. 40,4 m² na działce o pow. 0,1115 ha o wartości 30.000 zł, współwłasność majątkowa

Samochody i inne pojazdy

audi A6 kombi, 1998 r.

Kredyty

91.362,14 zł kredyt gotówkowy w Bank BGŻ PNB Paribas

IRENEUSZ LAMPRECHT**Dochody**

124.234,16 zł z tytułu zatrudnienia w Starostwie Powiatowym w Jarocinie, 15.400 zł dieta radnego Rady Miejskiej w Jarocinie

Oszczędności

9.600 zł

Nieruchomości

dom o pow. 146 m² o wartości 133.000 zł, współwłasność w 1/4, inne nieruchomości: budynek gospodarczy o pow. 25 m² o wartości 8.000 zł, działka rolna o pow. 0,2329 ha o wartości 9.000 zł, współwłasność w 1/4

Samochody i inne pojazdy

toyota avensis 1,6 kat., 2002 r. o wartości 9.000 zł, współwłasność, iveco dostawczy, 2004 r. o wartości 24.000 zł, współwłasność, volkswagen passat, 2007 r. o wartości 31.000 zł, współwłasność

MARCIN PÓLROLNICZAK**Dochody**

216.132,98 zł z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej Przedsiębiorstwo Handlowo-Ustugowe Pol-Agro Golina, 12.950 zł dieta radnego Rady Miejskiej w Jarocinie, 2.941,13 zł z tytułu zasiłku pieniężnego z ubezpieczenia społecznego, 353,60 bon towarowy

Oszczędności

28.000 zł

Nieruchomości

pawilon handlowy o pow. 350 m² o wartości 240.000 zł, własność, budynek magazynowo-handlowy o pow. 296,97 m² o wartości 472.472 zł, własność, wiata magazynowa o pow. 197 m² o wartości 189.012 zł, własność, dwie działki budowlane o łącznej pow. 0,2526 ha o wartości 75.000 zł, własność

Samochody i inne pojazdy

citroen C-4 1.6 HDI, 2011 r. o wartości 37.000 zł, suzuki grand vitara 1.9 TDI, 2011 r. o wartości 55.000 zł, wózek widłowy, 2013 r. o wartości 42.000 zł

ANNA PIASECKA**Dochody**

4.438,19 zł z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej z branży gastronomicznej, 21.415,64 zł z tytułu świadczenia emerytalnego, 2.245,64 zł z tytułu pełnienia funkcji przewodniczącej osiedla, 13.650 zł dieta radnej Rady Miejskiej w Jarocinie

Oszczędności

52.645,71 zł

Nieruchomości

mieszkanie o pow. 58,7 m², lokatorskie

Samochody i inne pojazdy

peugeot 206, 2003 r.

RYSZARD KOŁODZIEJ**Dochody**

25.000 zł z tytułu prowadzenia gospodarstwa rolnego, 49.359,84 zł z tytułu świadczenia emerytalnego, 12.862,50 zł dieta radnego Rady Miejskiej w Jarocinie, 19.251,12 zł z tytułu świadczenia emerytalnego żony

Oszczędności

95.000 zł

Nieruchomości

dom o pow. 230 m² o wartości 500.000 zł, małżeńska współwłasność majątkowa, gospodarstwo rolne o pow. 3,35 ha o wartości 250.000 zł i budynek gospodarczo-garażowy, małżeńska współwłasność majątkowa

Samochody i inne pojazdy

toyota yaris hybrid, 2014 r. o wartości 50.000 zł, ciągnik rolniczy ursus 3519, 1988 r. o wartości 15.000 zł

DANUTA MAĆKOWIAK**Dochody**

60.109,68 zł z tytułu zatrudnienia w Przedsiębiorstwie Wodociągów i Kanalizacji w Jarocinie, 15.950,12 zł z tytułu zatrudnienia w Eko-Dbaj, 21.360,57 zł z tytułu zatrudnienia w Drobud S.A., 13.300 zł PIT 2, 13.208 zł z tytułu świadczenia rentowego, 2.311,06 zł z tytułu umowy o pracę, 1.208,04 zł z tytułu umowy zlecenie, 1.731,61 zł z tytułu zasiłku chorobowego, 3.038,23 zł PIT R

Oszczędności

12.625 zł, 4.000 zł debet do wykorzystania

Nieruchomości

dom o pow. 112,58 m² o wartości 320.000 zł z działką o pow. 823 m², własność

Samochody i inne pojazdy

hyundai tucson 2,0 CRJ, 2007 r.

ANDRZEJ SKRZYPCZAK**Dochody**

37.987,24 zł z Zakładu Stolarskiego „Meblex”, 13.684,93 zł dieta radnego Rady Miejskiej w Jarocinie, 23.907,79 zł dochód żony

Oszczędności

18.776,94 zł

KATARZYNA SZYMKOWIAK**Dochody**

500 zł z gospodarstwa rolnego, 28.674,66 zł z tytułu prowadzenia firmy usługowej, 15.049,08 zł z tytułu zarządzania działalnością gospodarczą wspólnie z innymi osobami, 18.653,01 zł z tytułu umowy o pracę, 2.484 zł z tytułu umowy o dzieło, 18.377,22 zł dieta radnej Rady Miejskiej w Jarocinie

Nieruchomości

dom o pow. 210 m² o wartości 310.000 zł, własność, gospodarstwo rolne o pow. 1,14 ha o wartości 50.000 zł

Kredyty

18.031,62 zł kredyt konsumpcyjny w PKO BP

MACIEJ ŚLEDZIANOWSKI**Dochody**

5.365,71 zł z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej FISH event production, 28.065 zł z tytułu umowy o pracę w Stowarzyszeniu Jarocin XXI, 326,25 zł dieta radnego Rady Miejskiej w Jarocinie

Oszczędności

9.642,38 zł, 120 euro

Samochody i inne pojazdy

skoda octavia, 2010 r., własność

Kredyty

19.239,02 zł kredyt w Banku Spółdzielczym w Jarocinie na zakup środka transportu

MAREK TOBOLSKI**Dochody**

32.210,16 zł z tytułu świadczenia emerytalnego, 24.775,96 zł z tytułu umowy zlecenie, 13.880,99 zł dieta radnego Rady Miejskiej w Jarocinie, 22.528,08 zł z tytułu świadczenia emerytalnego żony

Oszczędności

33.000 zł

Nieruchomości

mieszkanie o pow. 50 m², lokatorskie, domek letniskowy o pow. 33 m² o wartości 25.000 zł, własność

Samochody i inne pojazdy

volvo, 2002 r. o wartości 12.000 zł, własność, opel astra kombi, 1997 r. o wartości 5.000 zł

Kredyty

5.000 zł KZP przy SP nr 4 w Jarocinie

ZDZIŚLAW WOJCIECHOWSKI**Dochody**

29.543,66 zł z tytułu świadczenia emerytalnego, 17.430 zł dieta radnego Rady Miejskiej w Jarocinie i przewodniczącego osiedla

Oszczędności

34.044,59 zł

Nieruchomości

dom o pow. 83 m² o wartości 120.000 zł, współwłasność w 1/4, grunty rolne o pow. 6.308 m² o wartości 20.000 zł, współwłasność w 1/4

Samochody i inne pojazdy

volkswagen lupu, 1998 r.

► CHOCICZA

Posadzili
78 drzew

34 okazałe graby i 44 lipy posadzono wzdłuż ulicy Leśnej w Chociczy.

Za blokiem nr 2 wysadzono 34 okazałe graby o wysokości około 3 m. Natomiast za budynkami spółdzielni mieszkaniowej - 44 lipy. - *Bardzo się cieszę z tych nasadzeń - przyznaje soltys i radny Wincenty Pawelczyk - gdyż ul. Leśna stanowi szlak pieszo-rowerowy i trasę dla nordic walking. W przyszłości, wzdłuż tej ulicy jest plan budowy chodnika dla zapewnienia bezpieczeństwa spacerującym i rowerzystom.* Koszt tych nasadzeń to kwota 26.950 zł, a wykonała je firma Krzysztofa Rumpla z Konina, na zlecenie GDDKiA.

(akf)



► WYJAŚNIENIE

Radny bez kredytu

W numerze 46 z 16 listopada 2016 r. opublikowaliśmy informacje z oświadczeń majątkowych nowomiejskich radnych. W tekst wkradł się błąd - radny Julian Janicki nie ma żadnych kredytów.

(akf)

POWIAT

Składowisko azbestu
pod Jarocinem?

► Zakład Gospodarki Odpadami w Witaszyczkach przygotowuje się do składowania wyrobów zawierających azbest.

Wszystkie usuwane z naszych dachów płyty eternitu powinny być przekazywane do unieszkodliwienia na specjalnie przystosowane do tego celu składowisko odpadów niebezpiecznych. Najbliższe znajduje się w Koninie.

To może się jednak zmienić, ponieważ do przyjmowania tego typu odpadów przygotowuje się jarociński Zakład Gospodarki Odpadami. - *Zgodnie z przepisami wszystkie gminy w Polsce muszą zlikwidować azbest znajdujący się na ich terenach do końca 2030 roku. W związku z tym ZGO Sp. z o.o. w Jarocinie ma przygotowaną wstępną koncepcję składowania tego odpadu - informuje Bartosz Sip, specjalista ds. inwestycji w ZGO. - Wiąże się to jednak z uzyskaniem dokumentów i decyzji niezbędnych do stworzenia*

możliwości składowania azbestu na terenie gminy Jarocin, które będą zgodne ze „Studium wykonalności dla Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego” oraz z „Programem usuwania odpadów zawierających azbest”. Dopiero po opracowaniu tych dokumentów będzie można się pochylić nad przygotowaniem do budowy kwatery do składowania tego rodzaju odpadów - tłumaczy przedstawiciel spółki.

Usuwanie wyrobów zawierających azbest z obiektów budowlanych od tego roku dofinansowuje Starostwo Powiatowe w Jarocinie. Na ten cel w budżecie samorządu zarezerwowanych zostało 108 tys. zł. Jeden wniosek może zostać dofinansowany maksymalną kwotą 3 tys. zł. Z tych pieniędzy dotacje przyznano do

38 wniosków - na 67 złożonych. - *Trudno jednoznacznie odpowiedzieć na pytanie, jaka kwota byłaby wystarczająca, żeby zaspokoić wszystkie potrzeby - przyznaje Sławomir Frydryszak, główny specjalista ds. ochrony środowiska w jarocińskim starostwie. - Co prawda złożonych zostało 67 wniosków, ale część wnioskodawców się wycofała lub nie spełniła wymogów formalnych, na przykład w zakresie uzyskania pozwolenia na budowę lub dokonania zgłoszenia robót niewymagających pozwolenia na budowę i ostatecznie zainteresowanych dotacją było mniej - argumentuje Frydryszak.*

Podobne dofinansowania do usuwania wyrobów zawierających azbest przyznają też samorządy gminne powiatu jarocińskiego.

ANNA KONIECZNA

► 38 autorów wniosków otrzymało dotację ze Starostwa Powiatowego w Jarocinie w wysokości maksymalnie do 3 tys. zł na usunięcie wyrobów zawierających azbest, w tym 31 z budynków mieszkalnych, które zgodnie z zasadami udzielenia dotacji bierze się pod uwagę w pierwszej kolejności oraz 7 budynków innych niż mieszkalne rozpatrywane wg kolejności wpływu wniosku.

► W projekcie budżetu powiatu jarocińskiego na 2017 r. na dotacje do usuwania wyrobów zawierających azbest zaplanowana została - podobnie jak w tym roku - kwota 108 tys. zł.

► Ostateczny termin na usunięcie pokryć dachowych z azbestu upływa w 2032 roku.

Nowa ulica Asfaltowa

Nazwę Asfaltowa otrzymała jedna z ulic na osiedlu w Golinie. Decyzję w tej sprawie podjęli jarocińscy radni.

W uzasadnieniu uchwały napisano: „W związku z powstawaniem nowego kompleksu działek budowlanych budownictwa mieszkaniowego oraz rozbudową obiektów produkcyjnych i terenów usługowych zachodzi konieczność nadania nazwy ulicy,

niezbędnej do przydzielenia numeracji porządkowej istniejącym i przyszłym obiektom budowlanym. Działanie to pozwoli uporządkować numerację adresów w tym rejonie.”

Inspiracją do nazwania ulicy Asfaltowa było to, że prowadzi ona do wytwórni mas bitumicznych, czyli asfaltu.



Fot. A. Konieczna

Nowo nazwana ulica Asfaltowa w Golinie ma ok. 300 m długości

(ann)

JAROCIN

Cały czas brodzą po kostki w błocie

► Przedłużający się remont ul. Świerczewskiego burzy krew mieszkańcom okolicznych bloków. - *Miało się skończyć w listopadzie, a mamy już grudzień i cały czas brodzimy po kostki w błocie!* - denerwuje się jedna z lokatorek.

Trwający remont na ul. Świerczewskiego jest częścią większych prac, polegających na kompleksowej modernizacji także sąsiednich ulic: Curie-Skłodowskiej oraz Piaskowej. Chodzi nie tylko o wymianę nawierzchni oraz chodniki, ale także nową kanalizację i sieć wodociagową. Prace, zgodnie z harmonogramem, miały trwać do końca listopada. No właśnie, miały...

- *Przecież to jest skandal. Mamy grudzień, a wokół bloków cały czas jest krajobraz księżycowy!* - oburza się jedna z mieszkank ul. Świerczewskiego, która zadzwoniła do naszej redakcji. Jak

zaznacza Czytelniczka, ludzie mają m.in. utrudniony dostęp do pobliskiego parkingu. - *Rozumiem, że trzeba zrobić remont, cieszą mnie m.in. nowe chodniki. Rozumiem także, że musi to potrwać. Dlaczego jednak zabrali się za to tak późno? Rok się kończy, a my po ulewach nie mamy jak suchą nogą dojsć do domu!* - komentuje kobieta. Jak zaznacza, interweniowała już w tej sprawie w urzędzie miejskim, jednak jedynie co się dowiedziała, to fakt, że termin wykonania inwestycji mija pod koniec listopada. - *I co? Mamy grudzień, a efektów brak!* - denerwuje się.

W jej imieniu postanowili-



- Mamy na osiedlu księżycowy krajobraz - denerwuje się mieszkanka ul. Świerczewskiego w Jarocinie

śmy zainterweniować w jarocińskim urzędzie. Dlaczego roboty się przedłużają? Jak informuje Hubert Kujawa, odpowiedzialny za drogownictwo, wszystko jest niestety efektem ostatniej pogody. - *Wykonawca poprosił nas o przedłużenie terminu oddania inwestycji z powodu niedawnych zych warunków atmosferycznych. Sprawy związane z kanalizacją oraz siecią wodociagową są już gotowe, pozostała jednak jeszcze kwestia nawierzchni - przyznaje. Jak zaznacza, całość ma być na pewno gotowa do końca roku. - Jeszcze w tym miesiącu roboty będą zakończone - zapewnia.*

(jan)

KAZIMIERA MARCINIAK
l. 92 (Cerekwica Nowa)
STANISŁAWA MOTYKA
l. 79 (Zalesie)
LUCJAN KĄZMIERCZAK
l. 65 (Kotlin)

ANIELA RYDZYŃSKA
l. 77 (Żerków)
ANITA LABIŚ
l. 33 (Jarocin)
FELICJA WOJTASZYK
l. 86 (Jarocin)

EUGENIUSZ NIEWIADA
l. 70 (Jarocin)
MARIA NAWROCKA
l. 85 (Jarocin)
EDWARD ZARADNIAK
l. 81 (Dąbrowa)

STANISŁAW TERAKOWSKI
l. 85 (Wyszki)
ANTONI PIDUCH
l. 69 (Jarocin)

ZATRZYMAJ SIĘ

Rodzinom zmarłych składamy wyrazy współczucia

▶ NIE ŻYJE MARIAN TOMCZAK, ZASTĘPCA KOMENDANTA PSP W JAROCINIE

Zmarł na polowaniu

▶ - *Zawsze podkreślał, iż jest człowiekiem spełnionym, dumnym ze swojej małżonki, synów, córki i wnuków* - mówi st. bryg. Kazimierz Cieślak, o nieżyjącym swoim zastępcy - mł. bryg. Marianie Tomczaku.

W sobotę wieczorem społeczność strażacka została poruszona informacją o śmierci mł. bryg. Mariana Tomczaka, wieloletniego zastępcy komendanta Państwowej Straży Pożarnej w Jarocinie.

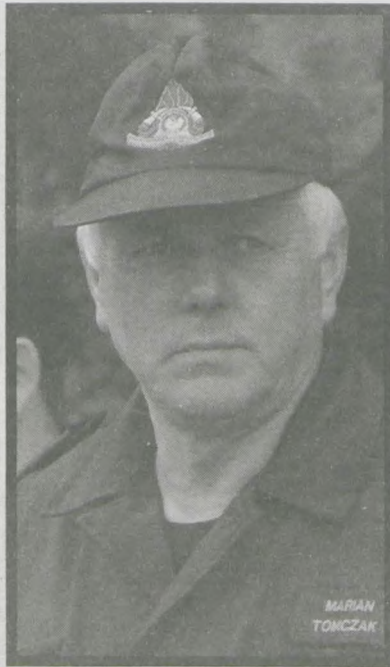
Oficer wybrał się w sobotę ze znajomymi myśliwymi na wigilijne zbiorowe polowanie zorganizowane przez koło łowieckie Przylesie nr 7 w Poznaniu. Łowczy spotkali się w obwodzie łowieckim Jarocin-Cielcza. - *Podczas polowania doszło do śmierci 59-letniego mężczyzny. Z relacji osób obecnych na miejscu wynikało, że podczas patrolowania zastąpił i stracił przytomność* - relacjonuje prokurator Marcin Kubiak, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Ostrowie Wielkopolskim. Na miejsce wezwano Zespół Ratownictwa Medycznego, ale podjęta reanimacja okazała się bezskuteczna. Lekarzom nie udało się uratować zastępcy komendanta. Na ciele zmarłego nie stwierdzono widocznych śladów obrażeń. Prokurator zdecydował o przeprowadzeniu sekcji zwłok. W oparciu o jej wyniki możliwe będzie określenie przyczyn śmierci.

Strażacy nie potrafią ukryć żalu. - *To wielka strata dla całej braci strażackiej powiatu jarocińskiego i pleśzewskiego. Poznaliśmy się w 1986 r. i przez kolejne lata nasza współpraca zacieśniała się m.in. z uwagi na pełnie-*

nie tych samych stanowisk zastępców komendantów powiatowych. On w Jarocinie, ja we Wrześni - wspomina st. bryg. Kazimierz Cieślak, komendant Państwowej Straży Pożarnej w Jarocinie, który z nieżyjącym oficerem współpracował na co dzień od lipca 2007 r. - *Jego pełna więź z jednostkami Ochotniczych Straży Pożarnych zarówno przez pełnienie roli skarbnika w zarządzie swojej jednostki w Gizatkach jak również kierując powiatowym ośrodkiem szkolenia w komendzie powiatowej, pozwoliły zrozumieć występujące w tych szeregach potrzeby i problemy. Znajomość tych zagadnień okazywała mu się niezwykle pomocna w akcjach ratowniczych i ćwiczeniach* - dodaje bryg. Cieślak.

Marian Tomczak razem ze zmarłym trzy tygodnie temu Stanisławem Krawczykiem, byłym wieloletnim komendantem PSP w Jarocinie, uczestniczył w budowie komendy przy ul. Powstańców Wielkopolskich. - *Cieszył się ogromnym autorytetem wśród załogi, druhów z ochotniczych straży pożarnych. Zawsze podkreślał, iż jest człowiekiem spełnionym, dumnym ze swojej małżonki, synów, córki i wnuków. Wybudował niemal własnymi rękoma dom oraz posiadał wokół niego nie jedno, lecz wiele drzew i krzewów, co z dumą podkreślał* - dodaje wzruszony komendant Kazimierz Cieślak.

(era)



• **MARIAN TOMCZAK** rozpoczął służbę w straży pożarnej 1 września 1979 roku jako kadet Szkoły Chorążych Pożarnictwa. Od 1 sierpnia do 31 grudnia 1981 r. pracował w Komendzie Wojewódzkiej Straży Pożarnej w Kaliszu, następnie został przeniesiony do Komendy Rejonowej Straży Pożarnej w Pleszewie.

Z jarocińską komendą związany był od 1 lipca 1992 r. Niespełna dwa lata później został powołany na stanowisko zastępcy komendanta rejonowego, a po reformie administracji w 1999 r., zastępcy komendanta powiatowego Państwowej Straży Pożarnej w Jarocinie.

Przez kolejne lata awansował na wyższe stopnie służbowe oraz podnosił kwalifikacje zawodowe, m.in. w 2010 r. ukończył w Szkole Głównej Służby Pożarniczej w Warszawie studia podyplomowe. W trakcie wieloletniej służby mł. bryg. Marian Tomczak został odznaczony i wyróżniony między innymi:
- Brązowym Krzyżem Zasługi,
- Srebrną Odznaką „Zasłużony dla Ochrony Przeciwopozarowej”,
- Brązowym Medalem „Za Zasługi dla Obronności Kraju”,
- Brązowym, Srebrnym i 2-krotnie Złotym Medalem „Za Zasługi dla Pożarnictwa”

Pasterka w ruinach

Po ponad 200 latach w sobotę 24 grudnia w ruinach kościoła św. Ducha znów zostanie odprawiona Pasterka. Początek o godz. 20.00.

Zabytkowa świątynia została zbudowana w 1516 r. Świadczą o tym daty na trzech ceglach. Na 500-lecie kościoła w ramach wspólnej inwestycji gminy Jarocin i parafii

św. Marcina ruiny zostały przykryte wewnętrznym dachem. W środku założono posadzkę i oświetlenie. Planowane są też prace związane z konserwacją murów i zagospodarowaniem otoczenia. Ruiny kościoła są wykorzystywane na cele religijne i kulturalne. W tym roku odbyły się w nich koncerty m. in. „De-kon-

strukcja Legendy” podczas Jarocin Festiwalu i inauguracja międzynarodowego festiwalu Akademia Gitary. Uchwałą duszpastersko-ekonomicznej rady parafialnej na dalsze prace rewitalizacyjne w ruinach kościoła św. Ducha będą przeznaczone ofiary składane przez wiernych w czasie odwiedzin duszpasterskich. (Is)

SPOWIEDŹ ADWENTOWA W PARAFIACH ZIEMI JAROCIŃSKIEJ

▶ DEKANAT JAROCIŃSKI

- Jarocin - Parafia Chrystusa Króla wtorek, 20 grudnia: godz. 8.00-9.00, 9.45-11.00, 15.00-16.00, 16.30-17.30, 18.15-19.00
- Jarocin - Parafia św. Antoniego z Padwy środa, 21 grudnia: godz. 8.00-9.00, 9.30-10.30, 15.30-16.45, 17.15-18.30

▶ DEKANAT NOWOMIEJSKI

- Nowe Miasto - Parafia Świętej Trójcy środa, 21 grudnia: godz. 9.30-12.00, 15.00-18.00

▶ DEKANAT ŻERKOWSKI

- Lubinia Mała - Parafia św. Andrzeja Boboli wtorek, 20 grudnia: godz. 15.00-17.00
- Wilkowyja - Parafia św. Wojciecha środa, 21 grudnia: godz. 9.00-10.00, 15.00-17.00, 19.00-20.00
- Kretków - Parafia Wszystkich Świętych czwartek, 22 grudnia: godz. 15.00-17.00 (Dobieszczyzna), godz. 18.00-20.00 (Kretków)

Oprac. (Is)

Rodzinie zmarłego
mł. bryg.

MARIANA TOMCZAKA

zastępcy komendanta
powiatowego PSP w Jarocinie

składamy wyrazy współczucia

Redakcja „Gazety Jarocińskiej”

„Nie umiera ten, kto trwa w pamięci innych.”

Śmierć jest pewna, ale godzina nie...

„Zamknęły się ukochane oczy, spoczęły spracowane ręce,
przestało bić kochane serce.”

Podziękowanie

za okazane współczucie, złożone wieńce i kwiaty, zamówione intencje mszalne, ofiarowane komunie św., za liczny udział w uroczystości pogrzebowej naszej kochanej mamy, teściowej, siostry, babci, prababci

ś. † p.

STANISŁAWY MOTYKI

z domu WOJKOWIAK

Serdeczne podziękowanie ks. proboszczowi parafii Góra, obsłudze liturgicznej, panu organiście, delegacjom, firmie pogrzebowej „Jezierski”, rodzinie, sąsiadom, znajomym, przyjaciółom

serdeczne „Bóg zapłać” składają pograżone w smutku
dzieci z rodzinami

STRONA GŁÓWNA OFERTA CENY USŁUG POMNIKI WSPOMNIENIA KONTAKT

www.jezierskisc.pl

DYŻUR CAŁODOBOWY ODESZLI OD NAS... NAJTAŃSZA KOMPLEKSOWA OFERTA USŁUG CMENTARNO-PÓGRZEBOWYCH JUŻ W OFERCIE POMNIKI

601-869-111

CAŁODOBOWE KOMPLEKSOWE USŁUGI PÓGRZEBOWE B.W. PAUL
CZŁONEK POLSKIEJ IZBY PÓGRZEBOWEJ

63-200 Jarocin, ul. Szpitalna 4
Biuro obsługi klienta czynne od 8.00 do 17.00
tel. kom: 509/660-948; całodobowy: 509/320-121

NAJTAŃSZE USŁUGI PÓGRZEBOWE

KOMPLEKSOWE USŁUGI PÓGRZEBOWE

JAN MARCINIAK
Jarocin, ul. Moniuszki 10a
tel. (62) 747-18-20
czynne od 8.00 do 17.00
całodobowo tel. 604-242-489

OFERUJEMY NISZKIE CENY
GODNĄ I PROFESJONALNĄ OBSŁUGĘ

JAROCIN ▶ 145 PAR SMUTNYCH OCZU CZEKA NA LEPSZE ŻYCIE

Gaja trafiła do schroniska po jednej z interwencji w Cielczy. - *To było kilka lat temu, pamiętam, że jeszcze straż miejska istniała. Był wieczór, to były moje początki w schronisku - kierownik placówki, Maciej Troiński, zawiesz na chwilę głos. W swojej pracy widział już wiele, jednak tak zmaltretowanego psa jak wówczas, chyba jeszcze nigdy. Odrąbana jedna łapa, wielokrotnie połamana i poskręcana w różnych kierunkach druga...* - W 9 na 10 przypadków weterynarze by ją uśpili. Na szczęście Mateusz, który u nas pracuje, zdiagnozował prawdziwe cuda, pies przeszedł operację i powoli wracał do normalności - opowiada.

Życie dla Gai rozpoczęło się na nowo. To jednak nie koniec... - *Historia tego psa była chyba najbardziej spektakularnym przypadkiem, niczym w filmie sensacyjnym - przyznaje pan Maciej. Owczarek został po czasie pokazany w internecie, zainteresowała się nim pewna kobieta ze Szwajcarii, Polka z pochodzenia, która ratowała podobne, wyniszczone przez los, zwierzęta. - Przez fundację pies trafił do ośrodka pod Nowym Tomysłem, ta kobietałożyła ciężkie pieniądze na jego leczenie. Niestety, w pewnym momencie miała wypadek, zapadła w śpiączkę, pieniądze na psa przestały więc przychodzić... - wspomina kierownik ośrodka w Radlinie. Fundacja, która czworonogiem się opiekowała w Polsce, wydała ostatecznie Gaję pewnemu mężczyźnie w Poznaniu. - Pies przepadł. Pani ze Szwajcarii, w końcu jednak wróciła do zdrowia i upomniała się o niego. Fundacja nie chciała jej wyjąć, do kogo oddano zwierzę, więc... kobieta wynajęła Rutkowskiego. Jego ludzie odnaleźli psiaka i zabrali go podczas akcji mężczyźni, który przez ten czas zdążył doprowadzić go do ruiny. Gaja ważyła wtedy tylko 18 kg! - kręci głową Troiński. Ostatecznie czworonóg trafił do Szwajcarii, do swojej wybawicielki. - Jakiś czas temu przyszły nawet zdjęcia, ma tam prawdziwy raj wraz z innymi odratowanymi psami - opowiada mężczyzna.*

Nie wszystkie jednak historie kończą się happy endem...

145 smutnych losów

Aktualnie w Schronisku dla Zwierząt w Radlinie przebywa ok. 145 psów. - *Liczba ta wygląda różnie, najczęściej było ok. 200, dwa lata temu ok. 100 - tłumaczy inspektor Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami. Kiedyś wiele psów znajdowało dom w Niemczech. - Zawoziliśmy je m.in. pod Drezno. Obecnie niestety już nie wyjeżdżają, bo jest tam duże nasycenie czworonogów z innych krajów, z Białorusi czy Rumunii. W tym drugim kraju bywają zresztą schroniska po 10 tys. psów, na Białorusi z kolei po kilku dniach je zabijano - opowiada mężczyzna.*

Średnio, w skali roku, zwracanych właścicielom jest ok. 30-40 zwierząt, które trafiły do schroniska. To sytuacja, gdy np. zerwały się ze smyczy i zostały przez kogoś odnalezione. Zdarzają się jednak także przypadki, że psy przyjeżdżają do placówki w stanie agonizującym i zdychają już po kilku dniach...

Osobną kwestią są interwencje. Szczególnie tutaj dramatów nie brakuje. - *Niedawno wyciągnęliśmy psa ze stawku w Wilkowyi. Nie widzi, słabo chodzi. Mielismy też wychudzonego doga znalezione pod Żerkowem, który ważył 30 kg, a powinien co najmniej dwa razy tyle, Neska, kolejny psiak znaleziony między Mieszkowem a Cielczą, była również niemal zagłodzona na śmierć - wylicza Troiński.*



Okrucieństwo ludzkie nie zna granic

▶ Porzucone, ślepe, maltretowane, często na skraju śmierci głodowej.

Takie psy trafiają niemal codziennie do schroniska w Radlinie.

- *Okrucieństwo ludzkie nie zna granic - opowiadają członkowie*

Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami.

Kiedyś było lepiej...

- *Bywają sytuacje, które wołają o pomoc do nieba - przyznaje Zofia Urbaniak, prezes Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami w Jarocinie. Jak zaznacza, to nie psy są złe, tylko ludzie, którzy je źle traktują. - Prawda jest taka, że jak funkcjonowała w Jarocinie straż miejska, to pod względem psiaków było o wiele lepiej - twierdzi.*

Wtedy inspektorzy TOZ-u mogli znacznie więcej zdziałać. - *Gdy jechaliśmy z nimi na interwencję, w przypadku, gdy właściciel, mówiąc kolokwialnie, „stawił się”, mogli nałożyć kary. Za bałagan, za brak szczepienia itd. Dzięki temu coś się z czasem zmieniło. Przy kolejnej kontroli była poprawa. A dziś? Szkoda gadać - macha ręką Troiński.*

Podobne przemyślenia mają także nasi Czytelnicy, którzy również proszą nas o pomoc. - *Nie może być tak, żeby służby miały związane ręce albo żeby nie interweniowali - opowiadała nam pani Barbara z Witaszyc. Parokrotnie już zgłaszała sprawę psów z jej miejscowości, które przebywają w zamknięciu lub na krótkim łańcuchu.*

- *Za straży miejskiej mniej było problemów. Dziś proces odebrania zwierzęcia albo konkretnej interwencji wydłuża się przez procedury. Zanim się je wypelni mija miesiąc, jak nie dłużej - tłumaczy z kolei pani Zofia. - Teraz nie jest tak prosto, muszę w każdej sprawie składać osobne zeznania na policji, to wszystko trwa, zwierzę cierpi, a najcięższą karą jest mandat - dodaje Troiński.*

Osobnym tematem jest także inna forma kary dla osób, które znęcały się nad swoimi psami. - *Sądy często w ramach nawiazki każą np. odrobić takiej osobie prace społeczne w schronisku. Moim zdaniem mija się to z celem. To tak, jakbyśmy mężczyźni, który skatował dziecko, dawali na resocjalizację do pracy w przedszkolu - mówi sugestywnie mężczyzna.*

Porzucone przed bramą

Jak opowiadają inspektorzy, na szczęście świadomość społeczna, także dzięki mediom, zaczyna się dziś zmieniać. - *Nagłaśnianie przypadków sprawia, że ludzie zwracają uwagę na to, co dzieje się wokół nich,*

na krzywdę zwierząt - podkreśla. - Zdarza się jednak, że ludzie myślą, że nasze schronisko z marszu przyjmie od nich niechciane zwierzę. Niektórzy hywają nawet na tyle bezczelni, że na odpowiedź, że pies ma przecież właściciela, odpowiadają, że wyrzucą go przed bramą i będzie już bezdomny... - kręci głową pan Maciej.

Bywały także sytuacje... przerzucania zwierząt przez bramę. - *Kiedyś dwóch gości wrzuciło nam dużego owczarka. Zostali nagrani, bo mamy tutaj monitoring - opowiada. W zeszłym roku znaleziono przywiązanego do bramy psa, zdarzało się też pozostawienie zimą, przy dziesięciostopniowym mrozie, szczeniaków w reklamówkach...*

Osobnym przypadkiem była sprawa labradora, który został oddany przez jedną rodzinę. - *Przez 10 lat był w domu, nagle jednak zaczął przeszkadzać. Rodzina po pozostawieniu chciała go odwiedzać. Nie godzimy się na to, żeby nie pobudzać zwierzęciu wyobraźni. Niestety raz, podczas majówki, gdy przewija się tu wiele osób, udało im*

się go zobaczyć. I wie pan co? Po kilku dniach od tej wizyty, pies zdechł, choć miał już jechać na wydanie do Niemiec. Może dorabiam sobie ideologię, a może było to z tęsknoty... - mówi Troiński.

Ludzie otwierają serca

Poza dotacją, jaką schronisko dostaje z okolicznych gmin, czyli ok. 360 tys. zł rocznie, duża pomoc płynie także od darczyńców. - *Zdarza się, że ktoś przyniesie jakąś karmę, najbardziej zorganizowane są pod tym względem szkoły, np. placówka w Żerkowie, która zawsze się nas pyta, co konkretnie nam potrzeba. Potężna pomoc płynie też od jednej z czołowych firm w Polsce z szeroko rozumianej branży zwierzęcej, która co jakiś czas czyści swoje magazyny ze zwrotów - wylicza kierownik schroniska. Dary trafiają do zarządu głównego TOZ-u, który rozdziela je następnie pomiędzy poszczególne schroniska. - Już trzeciego takiego tira dostaliśmy. Rzeczy, jakie znajdowały się na paletach były przeróżne, od klatek, po karmę - dodaje mężczyzna.*

Adoptuj mnie!

Jeśli ktoś zechce adoptować psa ze schroniska musi podpisać specjalną umowę oraz zapłacić 45 zł. - *Moglibyśmy robić to za darmo, ale wyszliśmy z założenia, że jak człowiek dostaje cokolwiek za darmo, to o to nie dba - tłumaczy inspektor.*

Osoba, która chce przyjąć czworonoga pod swój dach, jest także wcześniej sprawdzana. - *Ze zrozumiałych względów nigdy nie wydamy go osobie, która kiedyś innego maltretowała lub która go pozostawiła w schronisku - tłumaczą pracownicy. - Z adopcją również nie brakowało różnych przebojów. Kiedyś ktoś wziął od nas psa i wystawił go szybko w internecie na sprzedaż. Oczywiście zwierzę zostało mu odebrane, w umowie jest zresztą zaznaczenie, że nie można tego robić - mówią. Wydawany pies jest zaszczepiony oraz odrobaczony.*

Bywają jednak tzw. nieadopcyjne osobniki. - *Jest ich kilka, mają po prostu przetrąconą psychikę, są ekstremalnie bojaźliwe albo agresywne - podkreślają ludzie z ośrodka. - Wie pan, to nie pies jest jednak zły, ale człowiek, który mu wcześniej to zło wyrządził - opowiada pani Zofia.*

Sporą część czworonogów udaje się zwrócić właścicielom dzięki czipom, jednak wbrew pozorom nie jest to zawsze takie łatwe. - *Są różne bazy. My gdy czipujemy każdego psiaka, to trafia on do specjalnej europejskiej bazy. Bywają jednak sytuacje, gdy trzeba się sporo napracować, bo czip jest, ale... w jakiejś innej bazie - informuje Troiński.*

Wolontariuszami najczęściej bywają ludzie młodzi. - *Najwięcej osób przewija się tutaj podczas majówki - wylicza kierownik. Jak dodaje, każda pomoc jest oczywiście na wagę złota, jednak, żeby faktycznie pomóc tym zwierzętom, potrzeba czegoś więcej niż głaskania i krótkich spacerów. - Mam teraz na szczęście pewne osoby, które pomagają nam w robieniu zdjęć i prowadzeniu profilu na Facebooku - podsumowuje inspektor jarocińskiego TOZ-u.*

Każdy ma swoje imię

Każdy psiak w schronisku ma swoje imię. W pomieszczeniu pana Macieja jest nawet specjalna tablica, na której opisane są klatka po klatce. - *To duże ułatwienie dla osób, które tu pracują. Wiele psów już zresztą na nie reaguje... - dodaje na koniec.*

SKŁADY WĘGLA



do każdej tony węgla CHOINKA w prezencie



Tu nas znajdziesz:
 - ŻERKÓW, ul. Kolejowa 18 tel. 609-59-11-11.
 - JAROCIN, al. Niepodległości (wyjazd na Leszno) tel. 502-282-108

Grill Bar „GÓRSKI”
w Kotlinie zaprasza

Bal Sylwestrowy

31 grudnia 2016, godz. 19.00
bogate menu i miłe atrakcje

Tel. 62 740 54 45, kom. 667 645 411



PROMOCJA NA SPRZEDAŻ DREWNA OPAŁOWEGO

STANOS Sp. z o.o.
Al. Niepodległości 30 (plac GS), Jarocin
tel. 62/505 30 90 lub 697 915 073

MEBLE na zamówienie KUCHENNE

MEBLE BIUROWE, SZAFY POD ZABUDOWĘ, STOŁY, KRZESŁA, MEBŁOŚCIANKI, AKCESORIA

RAFTIK Chrzan, ul. Długa 14
tel. 608/778-027

ZEWNETRZNEGO LABORATORIUM BADAWCZEGO BUDOWNICTWA „TECH-BET”


BLOCZKI FUNDAMENTOWE

B-6 „12”, B-6 „14”
DOWÓZ I ROZŁADUNEK

• DEKLARACJE JAKOŚCI • ATESTY •

PPH „DAKAR”, WIECZYN 26a
tel./fax: (62) 741 68 37
kom. 602 713 279
oraz 604 265 435
e-mail: dakarbet@wp.pl

• WARUNKI PŁATNOŚCI DO UZGODNIENIA •



IX Bal Kościuszkowski

VIVA ESPAÑA

21 stycznia 2017 r. godz. 19.00

Gra zespół Tequila Band - cena 300 zł od pary
Sala gimnastyczna LO

MENU - RESTAURACJA JAN RACZKIEWICZ

tel. kontaktowy: 62 747 23 73 lub 797 607 157

BIURO RACHUNKOWE
DOROTA KARCZ-GOŁĘBNIK
wieloletnie doświadczenie i rzetelność



-30%
dla nowych Klientów przez 3 miesiące!!!

501 169 400 / 509 598 950

OKNOBUD

OKNA I DRZWI PCV profil ALUPLAST 5- i 6-komorowe

- drzwi zewnętrzne, bramy garażowe
- rolety zew. aluminiowe i wew. tkaninowe
- żaluzje pionowe i poziome
- moskitiery, parapety

Ferrum
FABRYKA STOLARKI PVC I ALUMINIUM

WITASZYCZKI 36a
tel. (62) 740-19-22, 506/585-751

RATY

MONTAŻ, POMIAR, TRANSPORT - GRATIS!

TECHNIK

SKUP BYDŁA SPRZEDAŻ CIELĄT



SZYBKI ODBIÓR BYDŁA
MOŻLIWOŚĆ KREDYTOWANIA ZAKUPU

Zadzwoń! 508 223 035 lub 601 450 997

CIELĘTA TYLKO Z POLSKICH HODOWLI

Pożyczka gotówkowa na jasnych zasadach

w 24h pożyczka

- ✓ minimum formalności
- gotówka prosto do Twojego domu

od 500 zł do 10.000 zł
☎ 616 233 444

www.premium-pożyczki.pl
Zadzwoń lub wyślij SMS
o treści: „POŻYCZKA” pod numer 605 052 769

SPRZEDAŻ CIELĄT „BYSIO”



Sikorzyn 4 tel. 691 465 596

Legendarna moc



STIHL od dziesięcioleci jest symbolem znakomitych piłakів łańcuchowych. Nasze urządzenia każdego dnia ułatwiają pracę dzięki pierwszorzędnej jakości i przymyślnym rozwiązaniom technicznym. Do każdego zastosowania oferujemy idealną piłkę łańcuchową – zarówno do prac w lesie jak i w przydomowym ogrodzie. Nasz bogaty asortyment spełni wszystkie Państwa oczekiwania.

STIHL

Autoryzowany Dealer

SPRZEDAŻ SERWIS

Jarocin, ul. Maratońska 1, tel. 531-014-100

hermes
Skup byków,
krów, jałówek
Bydło 24h
GOTÓWKA
Tel. 607 101 119, 603 031 640

**USŁUGOWE
MIESZANIE PASZ**

POGORZELA
tel. 509 543 661

1/2 LITRA PIWA ZAWIERA 25 GRAMÓW CZYSTEGO ALKOHOLU ETYLOWEGO

SPOŻYCIE ALKOHOLU SZKODZI ZDROWIU,
SPRZEDAŻ ALKOHOLU OSOBOM NIETRZEŻYWM
I MŁODZIEŻY DO LAT 18 JEST PRZESTĘPSTWEM

Whisky Shop

CENY HURTOWE
BOGATY WYBÓR FAJERWERKÓW

Jarocin: ul. Wrocławska 79a
ul. Wrocławska 49
ul. Solidarności 8
ul. Wojska Polskiego 37
ul. Św. Ducha 32

Zdrowych i spokojnych
Świąt Bożego Narodzenia
swoim klientom
życzy Whisky Shop

CENA: 3,99 zł
Pepsi 2l

CENA: 2,99 zł
sok
Fortuna 1l

CENA: 16,99 zł
Jacobs
500 g

CENA: 9,90 zł
za kg
cukierki
Bim Bom

CENA: 2,39 zł
Żywiec
butelka

CENA: 1,79 zł
Harnaś
butelka

ORGANIZUJEMY WESELA

WARIANTY CENOWE: I - 140 Zł II - 160 Zł III - 180 Zł / OSOBA
oraz wszelkie imprezy okolicznościowe

*Wyjątkowe chwile
w wyjątkowym
miejscu*



Hotel Park Restauracja w Kłęce

Rezerwacje tel. 61 287 35 80 Hotel Park Kłęca
Jan Raczkiwicz - 606 370 089, Katarzyna Szymkowiak - 500 114 135
e-mail: hotelkleka@gmail.com



BIURO REKLAMY <<<

GAZETA
Jarocińska

Artur Antczak
508 318 922

Angelika Włodarczyk
509 082 772

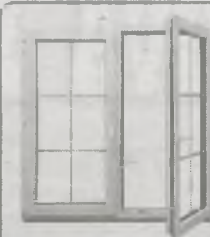
Jarocin, ul. Kasprzaka 1a
tel. (62) 747 47 47

SPRZEDAM

**BYCZKI I JAŁÓWKI
RAS MIĘSNYCH**
ORAZ KRZYŻÓWKI RAS MIĘSNYCH
RÓWNIEŻ NCB I HF

transport w cenie

601-057-112, 65 571-02-03



OKNOSTYL

K. RADZISZEWSKI, A. RADZISZEWSKI S.C.
Producent okien PVC

aluplast **WINK
HAUS** **RATY!!!**

Oferujemy:

- okna, drzwi
- rolety, moskitiery
- bramy, parapety
- drzwi wew. i zew.

NIEDROGIE, SOLIDNE OKNA Z PIASKÓW
Szybki termin realizacji zamówienia!!!

63-820 Piaski, ul. Gostyńska 11 (plac GS)
tel. (65) 572 08 30
kom. 603 803 866, 691 709 405

SPRZEDAŻ POKRYĆ DACHOWYCH

BALEXMETAL
 Ribben CREATON LAMPAS

OKNA DACHOWE FAKRO VELUX

OKNA, DRZWI, ROLETY DRUTEX

DRZWI DRE PORTA CLASSEN WIKED

Tel. (65) 571-63-55, 601-563-747, 693-372-761
e-mail: arkadiusz.florczyk@wp.pl

NAJTAŃSZA POŻYCZKA DLA KAŻDEGO



Tel. 517 817 208



GARAŻE Blaszane BRAMY Garażowe KOJCE dla Psów Wiaty Kontenery

Najniższe **CENY**

Różne wymiary

Dogodne **RATY**

Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ

www.konstal-garaze.pl

61-812-54-69 62-586-07-83 63-278-62-25 509-574-644
65-619-34-15 63-220-26-46 68-419-03-39 509-058-388

**GARAŻE
WZMOŻCZONE**

Chcą być trzecią siłą w Wielkopolsce i trenować dziewczęta

Słowa „nowości” i „zmiany” były kluczowymi podczas uroczystości podsumowującej mijający rok w wykonaniu Jaroty Jarocin. - *Udało nam się w 2016 roku sporo osiągnąć. Jeszcze dużo jest do zrobienia, ale mam nadzieję, że minione miesiące będą postrzegane jako te, w których zrobiliśmy krok do przodu w rozwoju klubu* - mówi prezes SKS-u, Hubert Bachorz.

Władze jarocińskiego klubu i trener seniorów Janusz Niedźwiedź podkreślili, że ósme miejsce po rundzie jesiennej jest bardzo dobrym wynikiem. - *Nie lubię przegrywać i uczę tego swoich piłkarzy, co przynosi efekty, bo przegraliśmy tylko cztery mecze. To drugi najniższy wynik w tym sezonie. Gdybyśmy jeszcze dwa remisy przekuli w zwycięstwa, byłibyśmy całkowicie zadowoleni. Mielibyśmy też dwie serie czterech meczów bez porażki. A dobre drużyny poznaje się właśnie po tym, że mają swoje serie dobrych występów* - wyjaśnił szkoleniowiec.

Szefostwo Jaroty snuje bardzo ambitne plany na przyszłość. - *Zarząd jest zadowolony z wyników sportowych. Coraz lepiej spisuje się zespół juniora starszego i marzy nam się gra w Centralnej Lidze Juniorów, a więc w najlepszej lidze dla młodych piłkarzy w kraju. Chcielibyśmy, żeby najbardziej uznane zespoły w Polsce przyjeżdżały do nas i rywalizowały z naszą drużyną* - powiedział Hubert Bachorz.

Byłemu bramkarzowi Jaroty i obecnemu



Piłkarze Jaroty i goście zaproszeni na spotkanie wigilijne

szefowi klubu marzy się także bycie prezesem trzeciej najlepszej drużyny w województwie. - *Cały czas o to walczyliśmy z KKS-em Kalisz i Sokolem Kleczew. Byłoby to dla nas naprawdę wielkie wyróżnienie będąc tuż za plecami Lecha Poznań i Warty Poznań. Chciałbym, żeby cała Wielkopolska wiedziała, że to właśnie Jarota jest tą trzecią siłą* - dodał.

Wśród pomysłów, które zarząd chce w najbliższym czasie wprowadzić w życie, znalazły

się prowadzenie relacji na żywo w internecie z meczów seniorskiej drużyny, otwarcie klubowego sklepiku z gadżetami, stworzenie klasy sportowej i zespołu dziewcząt. - *Taki pomysł pojawił się niedawno. Zainteresowanie dziewcząt piłką nożną jest coraz większe, czemu by z tego nie skorzystać. W innych klubach podobno się sprawdza* - wyjaśnił prezes Bachorz.

(seb)

Klubowe czapki od sponsora

Firma Jamiks, która tuż przed końcem rundy jesiennej dołączyła do grona sponsorów Jaroty, wyprodukowała i ufundowała czapki z herbem klubu dla wszystkich drużyn młodzieżowych. Chtopcy zaprezentowali je podczas spotkania wigilijnego. - *Mam nadzieję, że trochę przymrozi w Jarocinie i wtedy na pewno wszyscy piłkarze będą w nich trenować* - żartował prezes Hubert Bachorz.



Piłkarze juniora starszego wraz z trenerem Miroslawem Czajką

Fot. Sebastian Matyszczyk

XV HALOWY TURNIEJ PIŁKI NOŻNEJ SENIORÓW IM GEN. EDWARDA PASTUSZKA

Jarota z pucharem i nowym zawodnikiem

Zwycięstwem w kaliskim turnieju halowym im. gen. Edwarda Pastuszka Jarota Jarocin zakończyła zmagania piłkarskie w 2016 roku. Gracze JKS-u nie przegrali ani jednego meczu, tracąc zaledwie trzy gole.

W fazie grupowej podopieczni Janusza Niedźwiedzia rozgromili Victorię Ostrzeszów 4:0, Prosnę Kalisz 3:1, a także wygrali 2:1 z Centrą Ostrów Wlkp. Finałowym przeciw-

nikiem Jaroty był LKS Gołuchów grający na co dzień w kaliskiej klasie okręgowej. Także on musiał uznać wyższość piłkarzy z Jarocina, którzy pokonali ich 2:1. - *Myslałem, że spotkamy się w finale z KKS-em, ale gospodarze zajęli dopiero szóste miejsce przegrywając mecz o piątą lokatę aż 0:4 z A-klasową Prosną Kalisz. Jednak Gołuchów zasłużył, bo rzeczywiście grał bardzo dobrze, więc zmierzaliśmy się*

z bardzo dobrą drużyną. Rywale w finale stawiali opór do przerwy, ale później strzelili dwie bramki - mówi trener Niedźwiedź.

Szkoleniowiec JKS-u bardzo dobrze ocenia występ swoich podopiecznych w XV edycji turnieju. - *Byliśmy dobrze zorganizowani i uważam, że zdecydowanie zasłużyliśmy na wygranej. Pozytywnie oceniam też występ naszych juniorów. Patryk Kempa wypadł bar-*

dzo dobrze, Mateusz Dunaj wychodził w podstawowym składzie i widać było, że na hali radzi sobie bardzo dobrze. Oby dalej tak się rozwijali - dodaje szkoleniowiec.

W turnieju wystąpił też pochodzący z Jarocina Krzysztof Matuszak, który niebawem podpisze kontrakt z Jarotą. - *Jest z nami po rozmowach, uzgodniliśmy szczegóły i została tylko kwestia sfinalizowania umowy* - za-

pewnia Janusz Niedźwiedź.

Tytuł najlepszego piłkarza turnieju zdobył Jędrzej Ludwiczak. Obrońca JKS-u nie krył radości po odebraniu nagrody. - *Cieszę się z tego wyróżnienia, jednak uważam, że każdy z naszej drużyny mógł dostać tę nagrodę. Przyjechaliśmy tu wygrać, ale w pewien sposób była to też zabawa* - powiedział defensor.

(seb)



Zespół Jaroty po zwycięskim turnieju w Kaliszu

Fot. JantarSport.pl

Podium turnieju

- I. Jarota Jarocin
- II. LKS Gołuchów
- III. Biały Orzeł Koźmin Wlkp.

Najlepszy bramkarz:

Marcin Zóttek (LKS Gołuchów)

Najlepszy strzelec:

Michał Balcerzak (Proсна Kalisz)

Najlepszy zawodnik:

Jędrzej Ludwiczak (Jarota Jarocin)

Jarota Jarocin: Jędrzej Ludwiczak, Damian Pawlak, Krzysztof Matuszak, Mateusz Dunaj, Mateusz Molewski, Marcin Wojciechowski, Alan Janowski, Patryk Kempa, Dawid Idzikowski, Hubert Antkowiak, Sebastian Kmiecik

GAZETA Jarocińska

Nakład: do 8.500 egz ISSN 1230-851X

WYDAWCA

ADRES REDAKCJI

63-200 Jarocin, ul. Kasprzaka 1a

tel./fax (62) 747-37-60, 747-15-31

e-mail: redakcja@jarocinska.pl

www.jarocinska.pl

REDAKTOR NACZELNY

Anna Legowicz-Gogolkiewicz, a.gogolkiewicz@jarocinska.pl

SEKRETARZ REDAKCJI

Jacek Kaliszani, j.kaliszani@jarocinska.pl

REDAGUJE ZESPÓŁ:

Anna Koniczna, Anna Kopras-Fiolek, Beata Frąckowiak-Piotrowicz, Bartosz Nawrocki, Aleksandra Pilarczyk, Piotr Piotrowicz, Elżbieta Rzepczyk, Lidia Sokowicz, Przemysław Szeszuta, Sebastian Matyszczyk

WSPÓŁPRACUJĄ:

Grażyna Cychnerska, Iwona Nowicka, Franciszek Tomczak, Paweł Witwicki

Czytaj nas też na: facebook.com/GazetaJarocinska

GRAFIKA, SKŁAD I ŁAMANIE

(62) 749-86-46

Dariusz Fiolek, d.fiolek@jarocinska.pl

Beata Frąckowiak-Piotrowicz

b.piotrowicz@jarocinska.pl

Barbara Dzierża, b.dzierza@jarocinska.pl

Łukasz Zięciak, l.ziencak@jarocinska.pl

Szymon Mofina, s.mofina@jarocinska.pl

DZIAŁ REKLAMY

tel. (62) 747-47-47

Artur Antczak (508)318-922)

a.antczak@jarocinska.pl

Angelika Włodarczyk (509)082-772)

a.wlodarczyk@jarocinska.pl

Paulina Horbacz

DZIENNIKARZ DYŻURNY

(62) 332-20-33, 500)191-014

BIURO OGŁOSZEŃ

Jarocin, ul. Kilińskiego 1 (wejście ogł. Niepodległości), tel. (62) 505-30-00

czynne w poniedziałki i piątki 8.00 - 16.00

PUNKTY PRZYJMOWANIA OGŁOSZEŃ

Jaraczewo, ul. Kaliska 4A, tel. (62) 740-80-68

Kotlin, Sklep Przemysłowy M. Łyskawa, ul. Rymarkiewicza 1G

Nowe Miasto, ul. Poznańska 40, tel. (61) 287-43-78

Zerków, Księgarnia, ul. Rynek 7, tel. (62) 740-31-31

ADMINISTRACJA: Justyna Kurzawa, tel. (62) 749-86-40

KOLPORTAŻ: Jarosław Jerzyński, tel. (62) 749-86-40

DRUK: Drukarnia AGORA S.A., 64-920 Pita, ul. Krzywa 35

WYDAWCA

Południowa Oficyna Wydawnicza Sp. z o.o.

Jarocin, ul. Kasprzaka 1a

PREZES WYDAWNICTWA

Piotr Piotrowicz

SEKRETARIAT

Karolina Piechalak (62) 747-15-31

k.piechalak@jarocinska.pl

Anonimów nie publikujemy. Materiałów nie zamówionych

nie zwracamy. Zastrzegamy sobie prawo skracania i adi-

ustacji tekstów oraz zmiany ich tytułów. Wykorzystanie

i rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych wymaga zgody wydawcy.

PRENUMERATA

REALIZOWANA

PRZEZ RUCH S.A.

Zamówienia na prenumeratę

w wersji papierowej i na e-wyda-

nia można składać bezpośrednio

na stronie www.prenumerata-

ruch.com.pl

Ewentualne pytania prosimy

kierować na adres e-mail: pre-

numerata@ruch.com.pl lub

kontaktując się z Telefonicz-

nym Biurem Obsługi Klienta

pod numerem: 801 800 803

lub 22 717 59 59 - czynne

w godzinach 7 00 - 18 00.

Koszt połączenia wg taryfy

operatora.

▶ JAROCIN CUP 2016

Dwa finały na zakończenie turnieju

Podwójnym srebrem Akademii Piłkarskiej Reissa w Jarocinie zakończyły się weekendowe turnieje Jarocin Cup, kończące tegoroczny cykl zawodów na hali.

W sobotniej rywalizacji rocznika 2005 wzięły udział dwa zespoły akademii: „zieloni” i „pomarańczowi”. Ci drudzy o fazę pucharową musieli walczyć w barażach, w których pokonali Ostrowię Ostrów Wlkp. 2:1, a następnie wygrali w karnych 3:2 z Wartą I Poznań, co dało im piąte miejsce w turnieju. „Zieloni” po wygranej w półfinale z Akademią Piłkarską Falubaz (2:1 po karnych) trafili na Wartę II Poznań, której ulegli 0:1 i zajęli drugie miejsce.

Niedzielny turniej dla rocznika 2004 także zakończył się drugim miejscem dla Akademii Piłkarskiej Reissa. Gospodarze wyszli z grupy na drugim miejscu (za Polonią Środa Wlkp.) zdobywając 4 punkty. Ich półfinałowe spotkanie z Pogonią Zduńska Wola zakończyło się dreszczowcem w rzutach karnych, w których ostatecznie wygrali 4:3. Młodym piłkarzom z Jarocina zabrało jednak sił, by podjąć równorzędną walkę w finale.

- Pod kątem piłkarskim prezentowaliśmy się bardzo dobrze, mimo tego, że w meczach grupowych zabrakło nam trochę szczęścia. Rzutem na taśmę udało nam się wejść do półfinałów. Natomiast w finale chłopcom zabrakło sił i przegraliśmy. Jednak uważam, że taki wynik w tak do-



Zespół APR Jarocin (rocznik 2004) z pucharem za drugie miejsce w turnieju



Piotr Like odbierający nagrodę dla najlepszego bramkarza turnieju

- **WYRÓŻNIENI PIŁKARZE TURNIEJU Z ROCZNIKA 2005**
Najlepszy bramkarz
Mateusz Kosmałski (APR Jarocin)
Najlepszy zawodnik
Kacper Grzegorzczak (Falubaz)
- **WYRÓŻNIENI PIŁKARZE TURNIEJU Z ROCZNIKA 2004**
Najlepszy bramkarz
Piotr Like (APR Jarocin)
Najlepszy zawodnik
Mikołaj Kania (Lech Poznań)

rowym towarzystwie można uznać za sukces - powiedział Marcin Bazarnek, trener APR Jarocin.

W „doborowym towarzystwie”, o którym mówił szkoleniowiec akademii, znalazł się m.in. Lech Poznań, zajmując piąte miejsce. - Naszym naturalnym środowiskiem są treningi i mecze na boisku, a nie na hali. Mimo tego uważam, że Jarocin Cup był bardzo dobrym przerywnikiem w formie rywalizacji przeciwko innym zespołom, a nie tylko między sobą. To przynosi korzyści - wyjaśnił Karol Bartkowiak, trener Lecha Poznań w roczniku 2004. - Pozytywnie oceniam nasz występ. Nie przegraliśmy żadnego meczu, ale też zabrakło nam na początku skuteczności, przez co zanotowaliśmy w grupie kilka remisów. Odnależliśmy ją w fazie pucharowej i cieszę się, że tak się stało - dodał.

- Uważam, że tegoroczny cykl Jarocin Cup zakończył się dużym sukcesem. Wzięło w nim udział 29 klubów, nie tylko z Wielkopolski, ale też z Bydgoszczy, Jeleniej Góry, Lubina, Wrocławia, a nawet Berlina. Turniej jest już rozpoznawalny na piłkarskiej mapie Polski, a to było dla nas najważniejsze. Cieszy także postawa sportowa jarocińskiej Akademii Piłkarskiej Reissa na tle innych zespołów, która pozwala z optymizmem patrzeć w przyszłość - podsumował Łukasz Stachowiak, trener i koordynator APR w Jarocinie.

(seb)

▶ 1. INTERNATIONAL GIRLS AND WOMAN CUP

Niegościnnie gospodynie

Białe Tygrysy Jarocin okazały się bezkonkurencyjne i zdominowały międzynarodowy turniej taekwondo olimpijskiego, który zorganizowały w hali sportowej Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 w Jarocinie.

Gospodynie wywalczyły 16 medali z czego 5 złotych, a także wygrały klasyfikację drużynową. Taekwondzistki UKS-u Taekwondo Jarocin czterokrotnie stały na podium zdobywając cztery brązowe medale. - Jesteśmy bardzo zadowoleni. Mimo że startowało 140 zawodniczek, zakończyliśmy rywalizację o bardzo wczesnej porze, bo o 17.00. Jesteśmy przyzwyczajeni, że turnieje trwają do 22.00 a nawet 23.00 - powiedział Fryderyk Wróbel, prezes Białych Tygrysów.

Zawody stały na wysokim poziomie, o czym świadczy występ

OGŁOSZENIE

Leśniewscy
Jarocin ul. Powstańców Wlkp. 1
(biurowiec nowej fabryki mebli)

MAT. BUDOWLANE

KOSTKA BRUKOWA
PROMOCYJNE CENY!

OPAŁ KLINKIER
Czynne w godz. 7.00-17.00
sob. 7.00-14.00

kom. 600-600-199

wielu finalistek pucharów świata. - Widownia mogła obejrzeć dobre walki, szczególnie w kategorii juniorek - dodał prezes Wróbel, który także otrzymał nagrodę. - Zupełnie się tego nie spodziewałem. Wiedziałem z przecieków od rodziców, że coś się szykuje, ale nie miałem pojęcia, co - przyznał szef Białych Tygrysów. Statuetka, którą otrzymał z rąk zawodniczek była podziękowaniem za dziesięć lat prowadzenia klubu. - W związku z tym, że zmieniam pracę, muszę zrezygnować z funkcji prezesa - dodaje. Jeszcze nie wiadomo, kto go zastąpi. Na początku 2017 roku odbędą się wybory.

Jedną z najbardziej zaciętych walk był finał juniorek, w którym wystąpiły Anna Zbawiona (Białe Tygrysy) i Clara Stein z Niemiec. Ostatecznie to nasza zawodniczka pokazała swoją wyższość i zdobyła złoto, przesądzając o wygranej w ostatnich sekundach. - Oceniam swój występ na dobrą piątkę z plusem. Uważam, że start w tym turnieju był bardzo potrzebny i cieszę się, że spisałam się na złoty medal. Mam nadzieję, że będę odnosić kolejne takie sukcesy - powiedziała po wygranym finale młoda taekwondzistka. - Cieszę się, że osiągnęłam taki sukces w Jarocinie, przy wsparciu rodziców. Ciężka na mnie duża presja, bo cała rodzina mi kibicowała, ale w pewnym sensie i oni, i władze klubu pomogli mi w tej wygranej - zakończyła Ania.

(seb)



Anna Zbawiona (biało-niebieska) w walce finałowej



Szczęśliwa reprezentacja Białych Tygrysów Jarocin

MEDALE BIAŁYCH TYGRYSÓW JAROCIN

- **Młodziczka**
II. Maja Bierła 24 kg
II. Emilia Jedrzejczak 27 kg
III. Marta Stasiak 27 kg
III. Julia Jedrzejczak 30 kg
III. Michałina Wróbel 30 kg
III. Nikola Walerowicz 36 kg
- **Kadetka**
I. Maria Gęstwa 37 kg
III. Natalia Wosiek 51 kg
III. Magdalena Walczak 59 kg
- **Juniorka**
I. Martyna Stasiak 44 kg
I. Zuzanna Kaczmarek 59 kg
I. Anna Zbawiona 63 kg
I. Alicja Końszczyńska 68 kg
II. Katarzyna Pótrołniczak 49 kg
II. Weronika Kaik 59 kg
III. Alicja Kowalidy 59 kg

MEDALE UKS TAEKWONDO JAROCIN

- **Kadetka**
III. Iga Bachorska 41 kg
III. Małgorzata Bartoszak 44 kg
III. Weronika Smotaga 47 kg
- **Juniorka**
III. Olga Bachorska 68 kg